



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny **(1421)**

58. posiedzenie
Komisji Spraw Emigracji
i Łączności z Polakami za Granicą
w dniu 9 marca 2010 r.

VII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków o zlecenie zadań o charakterze programowym w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą.

(Początek posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą przewodniczący Andrzej Person oraz zastępca przewodniczącego Łukasz Abgarowicz)

Przewodniczący Andrzej Person:

Dzień dobry państwu. Witam w tych nadzwyczajnych okolicznościach przyrody. Piękne słońce powitało państwa rano, by było, mam nadzieję, łatwiej wstać.

Powoli kończymy rozmowy i siadamy. Patrzę, czy wszyscy są obecni. Pani Senator, jest już dziewiąta, niedługo dokończy pani rozmowy.

Szanowni Państwo, w programie naszej pięćdziesiątej ósmej już sesji Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą... Prosto z Podczerwonego przyjechał pan senator Skorupa. Wszyscy są punktualnie. Bardzo się z tego cieszę. Dziękuję za wczorajszą aktywność i szybkość działania. Mam nadzieję, że dzisiaj również będziemy działać sprawnie. Ja będę musiał niestety opuścić posiedzenie, ale pan Abgarowicz poprowadzi jak zawsze sprawnie posiedzenie komisji.

Szanowni Państwo, dzisiaj mamy jeden, ale bardzo ważny i bogaty we wnioski punkt, tym razem dotyczy on kultury.

Oddam głos panu dyrektorowi, a państwo senatorowie po prezentacji na pewno będą mieli pytania.

Panią Anitę tylko spytam, o której godzinie przychodzą goście.

(Głos z sali: O godzinie 10.00)

O godzinie 10.00, czyli mamy godzinę na prezentację. Potem dowiemy się, co o tym sądzą beneficjenci, wnioskodawcy, a potem podejmiemy decyzję.

Bardzo proszę, pan dyrektor Artur Kozłowski, który jest jak zawsze na posterunku. Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo!

Na początek dwa słowa o sytuacji finansowej. Jak państwo doskonale pamiętają, rozpatrujemy dzisiaj kierunek trzeci; umownie nazywamy go „kultura”, chociaż oczywiście ma on dłuższą nazwę. Sytuacja finansowa wygląda następująco. Prezydium na kierunek „Promowanie kultury polskiej i ochrona polskiego dziedzictwa narodowego poza granicami kraju”, tak brzmi pełna nazwa, przeznaczyło w wewnętrznym podziale budżetu 9 milionów zł. Jak państwo pamiętają, prezydium przyjęło zasadę, że rezerwą

jest 1% tej kwoty, czyli 90 tysięcy zł. W związku z tym do dyspozycji prezydium, a co za tym idzie – do opiniowania przez komisję, pozostały zadania na kwotę 8 milionów 910 tysięcy zł. Przy czym chciałbym państwu również przypomnieć, że na poprzednich posiedzeniach ze względu na czas, w jakim odbywały się te przedsięwzięcia, państwo rozpatrzyli już wnioski z tego kierunku na kwotę 49 tysięcy 400 zł. W konsekwencji do dyspozycji komisji pozostaje 8 milionów 860 tysięcy 600 zł.

Zespół Finansów Polonijnych w zeszłym tygodniu zajmował się rozpatrywaniem wniosków z tego kierunku. Jeśli pan przewodniczący pozwoli, omówię po kolei kilkadziesiąt tak zwanych małych wniosków. Na końcu pozostaną dwa duże, zbiorcze wnioski: wniosek Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” i wniosek Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, które składają się z wielu pozycji. Do tych pozycji będę się ustosunkowywał w przypadku ewentualnych pytań państwa senatorów, a zreferuję podstawowe kwestie. Jeśli mogę, proponuję taki sposób procedowania. Jeśli państwo pozwolą, to na razie będę omawiał w sposób ogólny.

Wniosek pierwszy to wniosek Fundacji „Semper Polonia” w Warszawie – działania fundacji, związane z Instytutem Józefa Piłsudskiego...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeśli chodzi o kolory...

(Głos z sali: Żółtej.)

W żółtej, grubej... Państwo mają opinię przed sobą, a wnioski są w tej książce. Opinia to tylko wiersze, a treść wniosku jest w żółtej książce.

Szanowni Państwo, wniosek dotyczy współpracy Fundacji „Semper Polonia” z Instytutem Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku. Fundacja zwróciła się z wnioskiem dotyczącym kwoty 165 tysięcy 505 zł 61 gr. Zespół Finansów Polonijnych po analizie proponuje zmniejszyć tę dotację o 44 tysiące 760 zł, do kwoty 120 tysięcy 745 zł 39 gr. Ograniczenie dotyczy zmniejszenia liczby laptopów do dwóch sztuk, zmniejszenia liczby skanerów do jednej sztuki. Zmniejszenie dotyczy również zadania pod tytułem „Recital Chopinowski”, a dotyczy honorariów i kosztów strony internetowej. Zespół proponuje nie uwzględniać tych pozycji w kosztorysie przyznanej dotacji. W związku z powyższym proponowana kwota dotacji to 120 tysięcy zł. Jeśli będą pytania szczegółowe, to będę wracał do tych pozycji.

Kolejny wniosek to wniosek Fundacji „Oświata Polska za Granicą” w Warszawie. Dotyczy on dofinansowania kosztów funkcjonowania Biblioteki Polskiej w Brukseli. Powiem dwa słowa na ten temat. Jak państwo pamiętają, jest to jedna z najtrudniejszych spraw, jaką komisja zajmuje się od wielu lat, żeby nie powiedzieć, od wielu kadencji. Biblioteka jest własnością stowarzyszenia kombatanów w Belgii i jest prowadzona przez dwie panie w dosyć, powiedzmy, zaawansowanym wieku. Ta biblioteka w zasadzie nie działa; jest oczywiście udostępniana, jeżeli ktoś się zgłosi z wyprzedzeniem. Te zbiory wymagają konserwacji, uporządkowania i skatalogowania. No niestety, ani minister kultury, ani Senat przez kilka kadencji nie umiał rozwiązać tego problemu. Panie oczywiście są dosyć konserwatywne. Różne pomysły...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Właśnie, pan przewodniczący wizytował.

Różne pomysły, że tak powiem, nie znalazły uzasadnienia. Panie zwracają się o środki na prowadzenie tej biblioteki, chodzi o kwotę 140 tysięcy zł. Zespół proponuje ograniczyć tę dotację o 85 tysięcy zł, do kwoty 55 tysięcy zł, co jest na poziomie ze-

szlorocznej dotacji. Zespół proponuje nie przyznawać dotacji na część zadania pod tytułem „Zatrudnienie jednej osoby na pół etatu”. Jak zwykle, w zeszłym roku również... no nie możemy finansować wynagrodzenia. Krótko mówiąc, Kancelaria Senatu nie może być pracodawcą dla osoby zajmującej się doglądaniem tych zbiorów, a te zbiory wymagają na pewno dużo gruntowniejszych działań.

Wniosek trzeci, Fundacja „Oświata Polska za Granicą”, zadanie „Uzupełnienie polskich księgozbiorów w bibliotekach, stowarzyszeniach i szkołach polskich za granicą”, chodzi o kwotę 33 tysięcy zł. Zespół proponuje uwzględnić tę dotację w pełnej wysokości.

Wniosek czwarty. Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Warszawie proponuje doposażenie w polskojęzyczne książki Biblioteki Publicznej imienia D. Eisenhowera w Harwood w USA, chodzi o kwotę 49 tysięcy zł. Jest to zadanie, które w poprzednich latach było czynione siłami wojewódzkiej biblioteki publicznej w Warszawie. W tym roku, ponieważ biblioteka nie ma już środków, jest prośba o dotację w wysokości 49 tysięcy zł. Zespół proponuje uwzględnić tę dotację w pełnej wysokości. We wniosku jest wykaz pozycji, jakie miałyby pojechać do Stanów Zjednoczonych.

Wniosek piąty, Gdańska Fundacja Dobroczynności z siedzibą w Gdańsku, zadanie „Warsztaty teatralne, psychologiczne i historyczno-muzyczne dla młodzieży studiującej z polskich rodzin na Białorusi”, wniosek na kwotę 40 tysięcy 820 zł. Zespół proponuje uwzględnić to zadanie w pełnej wysokości i przyznać dotację, o jaką wnoszą wnioskodawcy.

Wniosek szósty, Stowarzyszenie „Nasza Gmina” w Dulczy Małej, zadanie „IV Dzień Polski na Ukrainie 2010”, wniosek na kwotę 24 tysięcy 750 zł. Zadanie dotyczy wyjazdu artystów z gminy Radomyśl Wielki na Ukrainę oraz wydania folderu promującego gminę w ramach III Dnia Polskiego w Trembowli i Stryju. Ze względu na charakter zadania, promocję gminy i wyjazd polskich działaczy, zespół proponuje nie uwzględniać tego zadania.

Wniosek siódmy, Wielkopolskie Stowarzyszenie na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w Ostrowitem, zadanie „Konkurs wiedzy «Fryderyk Chopin – życie i twórczość»”, wniosek na kwotę 123 tysięcy zł – taka jest wnioskowana dotacja. Zespół Finansów Polonijnych proponuje ograniczyć tę kwotę o 13 tysięcy 418 zł, nie przyznawać środków na opracowanie i uruchomienie strony internetowej w wysokości 3 tysięcy zł, na utrzymanie i aktualizację strony internetowej w wysokości 3 tysięcy zł oraz na przejazd komisji do spraw organizacyjnych i porządkowych na Ukrainie na eliminacje centralne w wysokości 6 tysięcy zł. W związku z powyższym proponujemy uwzględnić dotację w wysokości 109 tysięcy 582 zł.

Wniosek ósmy, Stowarzyszenie „Międzynarodowe Warsztaty Muzyki Kameralnej” w Puławach, zadanie „Warsztaty artystyczne dla dzieci i młodzieży z Ukrainy i Białorusi”, wniosek na kwotę 35 tysięcy zł. Stowarzyszenie składało wcześniej podobny wniosek; partnerami stowarzyszenia są państwowe kolegium muzyczne imienia Mikołaja Rymskiego-Korsakowa w Mohylewie, czyli białoruska szkoła państwowa, oraz szkoła ogólnokształcąca imienia Michaiła Gromowa w Kijowie, gdzie, z tego, co nam wiadomo, nie uczą się dzieci polskiego pochodzenia. W związku z tym zespół proponuje nie uwzględniać tej dotacji.

Wniosek dziewiąty, Zamojskie Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej z siedzibą w Zamościu, zadanie „I Kresowy Festiwal Polonijny Młodzieży Szkolnej”,

wnioskowana dotacja to 45 tysięcy zł. Zespół proponuje ograniczyć tę kwotę o 11 tysięcy 700 zł, do kwoty 33 tysięcy 300 zł. Zespół proponuje uwzględnić takie pozycje jak zakwaterowanie, wyżywienie i transport uczestników, a także część „sprzęt sportowy” – pięć zestawów dla każdej z polonijnych szkół.

Wniosek dziesiąty, Stowarzyszenie Integracji i Rozwoju Kulturalnego Mniejszości Narodowych w Polsce „Czeremosz” w Węgorzewie, zadanie „Taniec jednoczy”. Jest to zadanie wieloletnie; jak państwo pamiętają, w poprzednich latach również było przedmiotem rozpatrywania i opiniowania przez Wysoką Komisję. Wniosek na kwotę 122 tysięcy 500 zł. Zespół proponuje ograniczyć tę kwotę o 18 tysięcy 500 zł w propozycjach: materiały promocyjne i plakaty oraz honoraria i wynagrodzenia, dokumentacja video, VHS, foto, materiały promocyjne, koszulki, nagrody rzeczowe dla zespołów. W konsekwencji zespół proponuje dotację w wysokości 104 tysięcy zł.

Wniosek jedenasty, Towarzystwo Ratowania Dziedzictwa Kulturowego Kresów Dawnych i Obecných „Ojcowizna” w Węgorzewie, zadanie „Dofinansowanie udziału polskich twórców i zespołów folklorystycznych ze Wschodu w XXXIII Międzynarodowym Jarmarku Folkloru w Węgorzewie”. Wniosek na kwotę 48 tysięcy zł. Zespół proponuje nie ograniczać tej kwoty, zaopiniować pozytywnie dotację w wysokości 48 tysięcy zł.

Wniosek dwunasty. Fundacja „Semper Polonia” w Warszawie proponuje działania na rzecz Polonii, chodzi o Regionalny Festiwal Muzyki Fryderyka Chopina w Makiejewce na Ukrainie. Wniosek na kwotę 16 tysięcy 853 zł. Zespół proponuje ograniczyć tę kwotę o 10 tysięcy 112 zł. Zespół proponuje przyznanie dotacji w zmniejszonej wysokości do 5 tysięcy zł na część zadania „nagrody rzeczowe dla uczestników konkursu”, oraz przyznanie dotacji w pełnej wysokości na część zadania „doposażenie organizatorów w materiały dotyczące Chopina”. W związku z tym wysokość proponowanej dotacji to 6 tysięcy 741 zł 57 gr.

Wniosek trzynasty, Polskie Towarzystwo Archiwalne w Warszawie, zadanie „Festiwal Rapperswilski”. Przypominam, a państwo senatorowie pewnie też pamiętają, że w Rapperswilu, w zamku w Szwajcarii, jest muzeum polskie; jest to jedyna taka placówka. Historia tego muzeum jest zaca i długa, bo sięga rozbiorów – po Księstwie Warszawskim przywieziono tam bardzo dużo zbiorów. Były pewne problemy z władzami szwajcarskimi, ale obecnie także minister kultury się tym zajął. Kwotę 64 tysięcy zł, o którą wnosi Polskie Towarzystwo Archiwalne w Warszawie, zespół proponuje ograniczyć o 20 tysięcy zł; chodzi o części „trzydzieści plansz” oraz „materiały reklamowe”, zmniejszenie dotacji do 5 tysięcy zł w ramach części „transport”; do 2 tysięcy zł, jeśli chodzi o wyżywienie; do 2 tysięcy zł, jeśli chodzi o zakwaterowanie. W związku z powyższym proponujemy pozytywnie zaopiniować dotację w wysokości 44 tysięcy zł.

Wniosek czternasty, pierwszy z wniosków Towarzystwa imienia Marii Konopnickiej Zarządu Głównego w Warszawie. Zadania te dotyczą Światowego Festiwalu Poezji Marii Konopnickiej, centralnych uroczystości rocznicowych setnej rocznicy śmierci Marii Konopnickiej, II Polonijnego Festiwalu Pieśni i Piosenki Patriotycznej oraz XII Polonijnych Warsztatów Artystycznych. To są zadania, które od lat Senat wspomaga. Są oczywiście ograniczenia dotyczące liczby uczestników, ponieważ ta liczba uczestników jest bardzo duża. Mamy duże doświadczenie we współpracy z tą jednostką, rozlicza się ona prawidłowo.

Pierwsze zadanie – „XIX Światowy Festiwal Poezji Marii Konopnickiej”, wniosek na kwotę 185 tysięcy 700 zł. Proponujemy ograniczyć tę kwotę o 70 tysięcy 200 zł, do kwoty 115 tysięcy 500 zł. Ograniczenie polega na ograniczeniu liczby uczestników festiwalu do trzystu osób. Proponujemy zmniejszenie dotacji w pozycjach: nocleg uczestników, wyżywienie uczestników, transport uczestników. Proponujemy nie przyznawać dotacji na nagrody, wyróżnienia pieniężne, imprezy towarzyszące, recitale, spotkania, występy zespołów polskich, kieszonkowe dla uczestników.

Drugie zadanie tego towarzystwa to centralne uroczystości rocznicowe setnej rocznicy śmierci Marii Konopnickiej. Wniosek na kwotę 68 tysięcy 500 zł. Proponujemy ograniczenie o 27 tysięcy 500 zł, do 41 tysięcy zł; również dotyczy to zmniejszenia liczby uczestników – do dwustu osób i proporcjonalnego zmniejszenia dotacji w pozycjach: noclegi, wyżywienie i koszty przejazdu.

Trzecie zadanie tego towarzystwa to II Polonijny Festiwal Pieśni i Piosenki Patriotycznej, wniosek na kwotę 55 tysięcy 500 zł. Zespół proponuje zmniejszenie dotacji o 26 tysięcy 642 zł, do kwoty 28 tysięcy 858 zł. Również proponujemy ograniczenie liczby uczestników festiwalu do dwustu osób i proporcjonalne zmniejszenie dotacji w pozycjach: noclegi, wyżywienie, przejazdy. Zespół proponuje nie przyznawać środków na występy, recitale grup artystycznych.

Czwarte zadanie tego towarzystwa to XII Polonijne Warsztaty Artystyczne. Wnioskowana dotacja to 68 tysięcy 500 zł. Zespół proponuje ograniczyć tę kwotę o 29 tysięcy 500 zł, do kwoty 39 tysięcy zł. Również dotyczy to proponowanego ograniczenia liczby uczestników warsztatów do dwustu osób i proporcjonalnego zmniejszenia dotacji w pozycjach: noclegi, wyżywienie i koszty transportu.

Wniosek osiemnasty, Fundacja na rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny w Białymstoku, zadanie „Muzealno-teatralny pobyt w Warszawie” – jest to również zadanie kilkuletnie. Wnioskowana dotacja to 13 tysięcy 200 zł. Zadanie dotyczy pobytu młodzieży z Białorusi w Warszawie i uczestniczenia w życiu kulturalnym przez tydzień. Zespół proponuje nie ograniczać tej dotacji i opiniuje pozytywnie dotację w wysokości 13 tysięcy 200 zł.

Dobrzyńsko-Kujawskie Towarzystwo Kulturalne we Włocławku, zadanie „V Wakacyjny Festiwal Teatrów Dziecięcych zza Granicy 2010”. Wnioskowana dotacja to 67 tysięcy 880 zł. Zadanie również wieloletnie. Festiwal odbywa się z dużym sukcesem, uczestniczą w nim dzieci i młodzież. Zespół proponuje zaopiniować dotację w pełnej wysokości.

Zadanie dwudzieste. Stowarzyszenie Samorządów Powiatu Dąbrowskiego w Dąbrowie Tarnowskiej proponuje zadanie „ETNO-inspiracje 2010 – Zalipie”, chodzi o kwotę 60 tysięcy zł. Zadanie dotyczy zorganizowania wśród młodych twórców polonijnych na całym świecie konkursu na dzieła plastyczne inspirowane sztuką ludową i przyjazdu do Polski dziesięciu laureatów konkursu. Koszt czterodniowego pobytu w Polsce jednej osoby wynosi średnio 6 tysięcy zł. Zespół proponuje nie uwzględniać tego zadania.

Stowarzyszenie Samorządów Powiatu Dąbrowskiego w Dąbrowie Tarnowskiej proponuje kolejne zadanie pod tytułem „Rock Paderewskiego”. Zadanie to dotyczy muzyki Paderewskiego w aranżacjach jazzowych, bluesowych, rockowych i przyjazdu do Polski dziesięciu laureatów konkursu. Koszt trzydniowego pobytu w Polsce jednej osoby wynosi średnio 7 tysięcy zł. W związku z tym wnioskowana dotacja

70 tysięcy zł nie znalazła uzasadnienia w opinii Zespołu Finansów Polonijnych i proponujemy nie przyznawać tej dotacji.

Fundacja Rozwoju Szkoły Filmowej w Łodzi proponuje zadanie pod tytułem „Then and Now – u źródeł kinematografii i fotografii Polskiej Szkoły Filmowej: wystawa fotograficzna, prelekcje i projekcje filmowe”, wniosek na kwotę 124 tysięcy 188 zł. Zadanie dotyczy wyjazdu wykładowców łódzkiej szkoły filmowej do Cape Town, Johannesburga i Pretorii. Kosztorys obejmuje zakwaterowanie, wyżywienie, przelot, wynagrodzenie wykładowców oraz zorganizowanie wystawy promującej twórczość absolwentów szkoły filmowej. Jak nietrudno się domyślić, zespół proponuje nie uwzględniać tej dotacji ze względu na brak aspektu polonijnego.

Stowarzyszenie Artsfera w Opolu proponuje zadanie „Biennale Ars Polonia «W przestrzeni»”, wniosek na kwotę 65 tysięcy zł. Projekt polega na zorganizowaniu wystawy twórców polonijnych w Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu. Zadanie dotyczy wsparcia działalności promowanej Galerii Sztuki Współczesnej w Opolu przez sfinansowanie promocji, realizacji wystawy, a także przyjazdu twórców polonijnych na wernisaż. Zespół proponuje nie uwzględniać tej dotacji.

Wniosek dwudziesty czwarty, Stowarzyszenie „Zacheusz” w Elku, zadanie „Rozwój muzyki wileńskiej w Polsce i na Litwie – warsztaty i koncerty «Młodzież ocala od zapomnienia muzykę wileńską»”, wniosek na kwotę 100 tysięcy zł. Zespół proponuje ograniczyć tę kwotę o 81 tysięcy 895 zł, do kwoty 18 tysięcy 105 zł. Zespół proponuje nie przyznawać dotacji na realizację części zadania: rekrutacja, zakup laptopa, rzutnika na seminaria i wykłady, nauka gry na cymbałach wileńskich – w grupach młodzież litewska i polska, konkursy, gry, zabawy, wycieczka, basen, koncerty, zamknięcie projektu, sprawozdanie. Zespół proponuje ograniczenie dotacji na realizację części zadania: zakup sprzętu muzycznego, cymbałów wileńskich, do kwoty 6 tysięcy zł, na zakup do trzech sztuk. W związku z tym całkowita wysokość dotacji to 18 tysięcy 105 zł.

Wniosek dwudziesty piąty to wniosek Fundacji Ochrony i Promocji Dóbr Kultury NIKE w Warszawie, zadanie „Ekspozycja wystawy «Świątynie łączące narody – świątynie dawnej i obecnej Polski» na terenie Federacji Rosyjskiej; Południowa Syberia: Tiumeń – Krasnojarsk – Irkuck – Ułan Ude. Wniosek na kwotę 290 tysięcy 600 zł. Kosztorys zadania dotyczy kosztów transportu, pobytu, obsługi technicznej i kosztów technicznych. Bezpośrednim beneficjentem wnioskowanej dotacji jest nie środowisko polskie w Rosji, a obsługa tej wystawy ze strony fundacji; ponadto koszty są bardzo wysokie. W związku z tym, mimo że wystawa jest bardzo ciekawa, zespół proponuje nie uwzględniać tej dotacji.

Wniosek dwudziesty szósty, Fundacja „Oświata Polska za Granicą” w Warszawie, zadanie „Dofinansowanie koncertów organowych «Trzy polonezy» w parafiach polskich w Chicago”, wniosek na kwotę 11 tysięcy 200 zł. Po uzyskaniu opinii placówki Zespół Finansów Polonijnych proponuje przyznać tę dotację w pełnej wysokości.

Wniosek dwudziesty siódmy, Fundacja „Oświata Polska za Granicą” w Warszawie, zadanie „Rok Chopinowski w Wilnie”, wniosek na kwotę 88 tysięcy 870 zł. Zespół proponuje ograniczyć tę dotację o 23 tysiące 610 zł. Zespół proponuje nie przyznawać dotacji na realizację części zadania: wynajem sali teatralnej, scenografia, prace poligraficzne, honoraria, zakwaterowanie, utrzymanie artystów, a więc proponuje przyznać dotację w wysokości 65 tysięcy 260 zł.

Wniosek dwudziesty ósmy, Fundacja „Oświata Polska za Granicą” w Warszawie, zadanie „Koncerty organizowane przez Włosko-Polskie Towarzystwo imienia Fryderyka Chopina”. Dotyczy tego również kolejny wniosek, a więc dwa wnioski Fundacji „Oświata Polska za Granicą” dotyczą tego samego włosko-polskiego towarzystwa. Pierwszy – na kwotę 180 tysięcy zł. Zespół proponuje ograniczenie o 126 tysięcy zł, do kwoty 54 tysięcy zł. Zespół proponuje nie przyznawać dotacji na realizację części zadania: koncert poświęcony pamięci Jana Pawła II w Watykanie, Auditorium Augustianum oraz koncert z okazji święta narodowego 11 Listopada z wykładem w Rzymie. Zespół proponuje zmniejszenie dotacji na części: koncert dla uczczenia Konstytucji 3 maja i sto pięćdziesiątej rocznicy urodzin Ignacego Jana Paderewskiego. W związku z powyższym proponowana dotacja wynosi 54 tysiące zł.

Kolejny wniosek dotyczy również tego towarzystwa i również koncertów chopinowskich; jest to wniosek na kwotę 267 tysięcy zł. Proponujemy ograniczenie o kwotę 211 tysięcy 905 zł, do kwoty 55 tysięcy 95 zł.

Trzeci wniosek tego stowarzyszenia... a nie przepraszam, to są dwa wnioski.

Wniosek trzydziesty, Fundacja „Oświata Polska za Granicą”, zadanie „Dofinansowanie spektakli «Salonu Poezji, Muzyki i Teatru» imienia Jerzego Pilitowskiego w 2010 roku”. To jest zadanie tradycyjnie... od wielu lat pani profesor Nowotarska z córką objeżdżają środowiska polonijne z monodramami czy mniejszymi formami. Pani senator doskonale zna tę kwestię. Wniosek jest na 269 tysięcy zł. Proponujemy ograniczenie o 149 tysięcy 304 zł, do kwoty 120 tysięcy 356 zł.

Kolejny wniosek Fundacji „Oświata Polska za Granicą” dotyczy zadania „Konkurs chopinowski polonijnych talentów wokalnych «Życzenie» w Abakanie na Syberii”. Jest to wniosek na kwotę 20 tysięcy 100 zł. Zespół proponuje uwzględnienie tej dotacji w pełnej wysokości.

Wniosek trzydziesty drugi, Fundacja „Oświata Polska za Granicą”, zadanie „XI Festiwal Polski w Los Angeles”, wniosek na kwotę 67 tysięcy 900 zł. Rokrocznie Senat wspomaga tę imprezę; proponujemy nie ograniczać tej dotacji i przyznać ją w wysokości 67 tysięcy 900 zł.

Wniosek trzydziesty trzeci. Złotnicki Zespół Górali Czadeckich Dolina Nowego Sołonica w Żarach wnosi o dotację na zadanie pod tytułem „V Warsztaty muzyczno-taneczno-śpiewacze górali czadeckich z udziałem zespołu Sołonzanka z Nowego Sołonica i Pojany Mikuli w Rumunii, Kapeli Czadecko-Żywieckiej z Żywca oraz zespołu Dolina Nowego Sołonica ze Złotnika”. Wniosek na kwotę 31 tysięcy zł. Zespół proponuje uwzględnić tę dotację w pełnej wysokości.

Zarząd Okręgu Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Warszawie prosi o sfinansowanie wysyłki wystawy pod tytułem „Stany Zjednoczone Ameryki w polskiej historiografii i publicystyce 1764–1919” do ośrodków kulturalnych w USA. Przypominam państwu, że ta wystawa była prezentowana na pierwszym piętrze przed salą posiedzeń Senatu. Wniosek na kwotę 21 tysięcy 400 zł. Zespół proponuje pokryć koszty tej wysyłki w pełnej wysokości.

Wniosek trzydziesty piąty to wniosek Fundacji Teatru Ludowego w Krakowie. Zadanie „Prezentacja spektaklu «Pyza za wielką wodą» dla dzieci i młodzieży polonijnej w Chicago w ramach polonijnych obchodów świąt 2 i 3 Maja”. Trochę się to zmieniło, ponieważ organizator poprosił o zmianę terminu na jesień ze względu na problemy techniczne. Wniosek na kwotę 116 tysięcy 755 zł. Zespół proponuje ograniczyć tę

kwotę o 40 tysięcy 363 zł, do kwoty 76 tysięcy 392 zł. Zespół proponuje nie przyznawać dotacji na realizację części zadania pod tytułem „Honoraria dla artystów, diety, opłaty wizowe”.

Wniosek trzydziesty szósty to wniosek Towarzystwa Inicjatyw Kulturalnych w Bydgoszczy. Zadanie „Chopin przyjechał”, wniosek na kwotę 60 tysięcy zł. Proponujemy ograniczyć tę kwotę o 42 tysiące zł, do kwoty 18 tysięcy zł, nie przyznawać dotacji na realizację części zadania: honorarium dla artysty i prowadzącego, Litwa, Białoruś, Ukraina.

Wniosek trzydziesty siódmy to wniosek Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Mrągowie, zadanie „16. Festiwal Kultury Kresowej”. Wnioskowana dotacja to 219 tysięcy zł. Muszę powiedzieć, że zespół miał z tym poważny problem i długo na ten temat dyskutował. Państwo senatorowie znają tę imprezę. Od wielu lat, w zasadzie od początku, Senat ją wspiera i wspomaga. Wcześniej producen-tem była Telewizja Polska, Program 2, to się potem zmieniało...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, krytyczne uwagi senatorów spowodowały, że zespół postanowił ograniczyć tę dotację o 89 tysięcy 700 zł, do kwoty 129 tysięcy 300 zł. Jednak, tak jak pani senator wspomniała, jest to kwestia do dyskusji.

Wniosek trzydziesty ósmy to wniosek Stowarzyszenia Promocji Kultury Ludowej w Poddębicach, zadanie „Zorganizowanie tournée zespołów ludowych oraz artystów powiatu poddębickiego do regionu partnerskiego Dolnej i Górnej Dubrawy w Chorwacji”, wniosek na kwotę 29 tysięcy 910 zł. Ze względu na charakter tego zadania, dotyczy ono sfinansowania pobytu delegacji polskiej w Chorwacji, zespół proponuje nie uwzględniać tej dotacji.

Wniosek trzydziesty dziewiąty, Stowarzyszenie „Muzyczne brzmienia” w Poznaniu, zadanie „Berlińczycy śpiewają Niemena”, wniosek na kwotę 20 tysięcy zł. Zespół proponuje ograniczyć tę kwotę o połowę i zaopiniować pozytywnie dotację w wysokości 10 tysięcy zł. Proponujemy nie przyznawać dotacji na realizację zadania w takich częściach jak przygotowanie, promocja, realizacja muzycznego spotkania „Berlińczycy śpiewają Niemena”, pozostałe pozycje proponujemy uwzględnić.

Wniosek czterdziesty, Stowarzyszenie Przyjaciół i Wychowanków Zespołu Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, zadanie „Studium Folklorystyczne dla instruktorów zespołów polonijnych w Lublinie”. Wniosek na kwotę 183 tysięcy 650 zł. Przypominam, że w zeszłym roku mimo pozytywnej opinii zespołu i komisji Prezydium Senatu odmówiło realizacji tego zadania. Rzeczywiście dochodziły do nas bardzo niepokojące sygnały o dramatycznie spadającej liczbie absolwentów na kolejnych latach, czyli na drugim i trzecim roku. Pan marszałek spotkał się z twórcami i władzami Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie; również senatorowie spotkali się z przedstawicielami parlamentarzystów z tego regionu. Była owocna dyskusja, były zapewnienia o programie naprawczym. Z tego, co wiem, pewien program naprawczy został wdrożony; rektor uniwersytetu objął szczególną pieczę to zadanie. W związku z tym zespół proponuje ograniczenie tej dotacji o 63 tysiące 215 zł, do kwoty 120 tysięcy 435 zł.

Wniosek czterdziesty pierwszy, zadanie „Promocja twórczości artystycznej Polaków mieszkających poza granicami kraju”, Wschodnia Fundacja Kultury „Akcent” w Lublinie. Tradycyjnie jest to zadanie polegające na wydawaniu czasopisma „Ak-

cent” o tematyce artystycznej. Wniosek na 55 tysięcy zł. Zespół proponuje ograniczenie tej kwoty o 23 tysiące 100 zł, do kwoty 31 tysięcy 900 zł. Ograniczenie dotyczy części: opracowanie redakcyjne i wydawnicze – do 15 tysięcy zł, i części: przygotowanie do druku – do 6 tysięcy zł.

Wniosek czterdziesty drugi, Regionalne Stowarzyszenie Wschód – Zachód w Płocku, zadanie „Zakup strojów ludowych dla organizacji polonijnych w Altajskim Kraju w Rosji”, wniosek na kwotę 41 tysięcy 940 zł. Zespół proponuje ograniczyć tę kwotę o 20 tysięcy 844 zł, do kwoty 21 tysięcy 96 zł. Ograniczenie dotyczy części zadania: zakup strojów krakowskich i łowickich, chodzi o zakup tylko dwunastu kompletów krakowskich, koszt do 9 tysięcy zł, a także części: zakup strojów kujawskich i podlaskich. Chodzi o zakup tylko dwunastu kompletów kujawskich, koszt do 10 tysięcy 200 zł.

Wniosek czterdziesty trzeci to wniosek Fundacji „Semper Polonia” w Warszawie. Wniosek dotyczy Ukrainy, Żytomierza i Moskwy, trzech pozycji: Krajowego Konkursu Zespołów Kameralnych imienia Paderewskiego w Żytomierzu, Święta Języka Ojczystego w Żytomierzu i Polskiego Teatru w Moskwie. Wniosek na kwotę 40 tysięcy 190 zł 21 gr. Zespół proponuje uwzględnić tę dotację w pełnej wysokości.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Czterdziesty trzeci.

Wniosek czterdziesty czwarty, Towarzystwo Tradycji Akademickiej w Warszawie, zadanie „Prace konserwatorsko-restauratorskie w dawnym karcerze w Rydze”. To jest bardzo ciekawe zadanie. Okazało się, że na Uniwersytecie Ryskim, na poddaszu znajduje się pomieszczenie, które w latach 1869–1903 służyło jako karcer. Interesujące jest to, że studenci, którzy byli tam przetrzymywani, na ścianach tego karceru pisali różnego rodzaju inskrypcje, wiersze, wypowiedzi, wspomnienia, i to się zachowało. Uniwersytet w Rydze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, w Rydze.

To było w językach polskim, francuskim, niemieckim, rosyjskim – jak widać, brać studencka była różnorodna. Uniwersytet w Rydze przy pomocy polskich konserwatorów prowadzi od pewnego czasu restaurację tego pomieszczenia, które ma unikatowy charakter, bo często się to nie zdarza. Wniosek jest na kwotę 194 tysięcy 858 zł. Po wysłuchaniu pozytywnej opinii Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego proponujemy ograniczyć tę kwotę o 129 tysięcy 858 zł, do kwoty 65 tysięcy zł, która pozwoli na konserwację przynajmniej jednej ściany ze środków Senatu. Również minister kultury i dziedzictwa narodowego poczuwa się do realizacji tego zadania.

Wniosek czterdziesty piąty, Fundacja Ośrodka „Karta” w Warszawie, zadanie „«Karta» z Polakami na Wschodzie”. To jest tradycyjne zadanie, pamiętacie je państwo z zeszłych lat. Generalnie zadanie dotyczy dokumentowania śladów polskości na Białorusi, Litwie i Ukrainie przez wyjazdy, nagrywanie, spisywanie wspomnień, docieranie do dokumentacji osób prywatnych. Zadanie na kwotę 228 tysięcy 460 zł. Proponujemy ograniczenie o 99 tysięcy 64 zł, do kwoty 129 tysięcy 396 zł.

Fundacja „Semper Polonia” proponuje konkurs „Ocalmy od zapomnienia – polskie losy”, jest to konkurs dla młodzieży. Wniosek na kwotę 24 tysięcy 719 zł. Proponujemy uwzględnić tę dotację w pełnej wysokości. Jest to również zadanie od kilku lat realizowane z dużym sukcesem.

Wniosek czterdziesty siódmy, Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Emigracji Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, zadanie „Wydanie katalogu malarstwa i rysunków Meli Muter z kolekcji Liny i Bolesława Nawrockich”, wniosek na kwotę 49 tysięcy 460 zł. Proponujemy ograniczenie tej pozycji o 8 tysięcy 140 zł, do kwoty 41 tysięcy 320 zł; zespół proponuje nie przyznawać dotacji na realizację części zadania: przygotowanie do druku. Ten katalog jest istotny, ponieważ w tym roku przypada rocznica związana z Melą Muter. Okazuje się, że uniwersytet w Toruniu posiada największe zbiory na świecie, i to bardzo cenne zbiory, ponieważ obrazy tej artystki osiągnęły już bardzo wysokie ceny. Będą one wystawiane zarówno w Polsce, jak i za granicą, między innymi w Paryżu. W związku z tym wsparcie przy wydaniu tego katalogu zespół uznał za uzasadnione.

Wniosek czterdziesty ósmy, Fundacja na rzecz Pomocy Dzieciom z Grodzieńszczyzny w Białymstoku, zadanie „Drugie, poprawione i uzupełnione wydanie książki Tadeusza Gawina pod tytułem «Związek Polaków na Białorusi»”, wniosek na kwotę 17 tysięcy 350 zł. Ta książka jest dostępna, a tej poprawionej wersji po prostu jeszcze nie ma. Autor nie był w stanie przedstawić materiału, który miałby być wydany. W związku z tym zespół proponuje na tym etapie nie przyznawać dotacji.

Wniosek czterdziesty dziewiąty, Towarzystwo Autorów i Wydawców Prac Naukowych Universitas w Krakowie, zadanie „Wydanie «Małego leksykonu kultury polskiej dla cudzoziemców»”, wniosek na kwotę 39 tysięcy 939 zł. Ponieważ wnioskodawca nie był w stanie przedstawić ani programu, ani zarysu tego wydawnictwa, zespół proponuje nie przyznawać tej dotacji.

Światowa Rada Badań nad Polonią w Warszawie, zadanie „Wydanie książki «Polacy w Afganistanie do końca XX wieku» autorstwa Janusza Fedirko z Uniwersytetu Jagiellońskiego”, wniosek na kwotę 17 tysięcy 740 zł. Również w związku z tym, że wnioskodawca nie był w stanie przedstawić zarysu, efektu, programu tej pracy, proponujemy nie uwzględniać tej dotacji.

Wniosek pięćdziesiąty pierwszy, Światowa Rada Badań nad Polonią w Warszawie, zadanie „«Historia wraku statku Poloniae»” autorstwa Piotra Nawrota”, wniosek na kwotę 16 tysięcy zł; również chodzi o wydawnictwo. W związku z tym, że tak jak w przypadku poprzednich wniosków nie przedstawiono koncepcji ani projektu tego wydawnictwa, proponujemy tej dotacji nie uwzględniać.

Wniosek pięćdziesiąty drugi, Fundacja Wileńszczyzna, zadanie „W polskim obiektywie od Grunwaldu po Katyń”. Wnioskodawcy nie podali informacji na temat miejsca realizacji, uczestników zadania ani harmonogramu projektu. W związku z tym proponujemy nie uwzględniać tego wniosku na kwotę 128 tysięcy 500 zł.

Wniosek pięćdziesiąty trzeci, Polskie Towarzystwo Walki z Kallektwem Oddział w Przemyślu, zadanie „Książka «Bukowińskie spotkania ze sztuką na Ukrainie, Rumunii, Mołdawii, Gaugazji i w Polsce»”. Również z powodu braku możliwości obejrzenia informacji na temat założeń do tego wydawnictwa i materiałów zespół proponuje nie uwzględniać tego wniosku na kwotę 27 tysięcy 656 zł.

Wniosek pięćdziesiąty czwarty, Fundacja „Wolność i Demokracja” w Warszawie, zadanie „«Zburzyli nasze Itaki...» – antologia współczesnych poetów polskich ziemi grodzieńskiej i brzeskiej”. Również nie widzieliśmy informacji na temat efektu tego wniosku, wniosku na 36 tysięcy zł. Dlatego proponujemy tego zadania nie uwzględniać.

Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Emigracji Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu, zadanie „Wydanie książki «Słyszę, jak śpiewa Ameryka» autorstwa Danuty

Mostwin”. To jest wniosek, który w zeszłym roku również był przedmiotem obrad i nie uzyskał akceptacji. Nic się w tej sprawie do tej pory nie zmieniło. Zespół proponuje nie uwzględniać tej dotacji.

Towarzystwo Przyjaciół Archiwum Emigracji Biblioteka Uniwersytecka w Toruniu proponuje również wydanie książki „Solidarność na Zachodzie 1980–1990” autorstwa Marka Garzdeckiego. Wniosek na kwotę 33 tysięcy 710 zł. Nie uzyskaliśmy... Po kontakcie z autorem okazało się, że projekt tej książki autor ma dopiero w głowie, nie ma ani planu, ani żadnego materiału. W związku z tym proponujemy nie uwzględniać tej dotacji.

Fundacja Ośrodka „Karta” w Warszawie proponuje zadanie „Digitalizacja materiałów ikonograficznych Instytutu Polskiego i Muzeum imienia Generała Sikorskiego w Londynie zgodnie z podpisaną umową pomiędzy Ośrodkiem «Karta» a Instytutem Polskim”. Wnioskowana dotacja to 38 tysięcy 700 zł. Zespół proponuje uwzględnić tę dotację w pełnej wysokości w związku z tym, że potrzeby digitalizacji tych materiałów są bardzo duże.

Wniosek pięćdziesiąty ósmy, Stowarzyszenie SKWS „Nasza Gmina – Nasz Powiat” w Nowym Dworze Mazowieckim, zadanie „Upowszechnianie wiedzy o kulturze polskiej, dziedzictwie narodowym i atrakcyjności Polski we współczesnym świecie”. Zadanie dotyczy przygotowania publikacji „Serce Polski – Warszawa i Mazowsze”, której odbiorcami mają być ośrodki polonijne w USA. Wniosek na kwotę 58 tysięcy 594 zł. W opinii i placówek, i zespołu wartość tej pracy jest co najmniej dyskusyjna; pytanie, czy jest zapotrzebowanie na tego typu działanie. W związku z tym proponujemy nie uwzględniać tej dotacji.

Wniosek pięćdziesiąty dziewiąty to wniosek Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”; wniosek sześćdziesiąty to wniosek Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”. Są to zbiorcze wnioski. Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” zwraca się z wnioskiem na kwotę 5 milionów 467 tysięcy 402 zł. Zespół proponuje ograniczenie tej kwoty o 2 miliony 245 tysięcy 128 zł 12 gr, do kwoty 3 milionów 222 tysięcy 274 zł. Zbiorczy wniosek jest w załączniku. Fundacja wnosi o przyznanie kwoty 10 milionów 975 tysięcy 795 zł. Zespół proponuje ograniczenie tej dotacji o kwotę 7 milionów 694 tysięcy 480 zł 90 gr, do kwoty 3 milionów 281 tysięcy 314 zł. Załącznik państwo senatorowie mają przed sobą.

Chciałbym jeszcze przeczytać, jeśli państwo pozwolą, informację na temat trzech wniosków z innego kierunku, a mianowicie z kierunku „Wspieranie oświaty”. Ze względu na prośby wnioskodawców... Ze względu na czas, kiedy te zadania mają być realizowane, poproszono o wcześniejsze rozpatrzenie.

Wniosek pierwszy dotyczy zadania Fundacji Przyjaciół Wilna i Grodna „Serce dzieciom” w Gdyni „Integracja dzieci polskiego pochodzenia z sierocińców litewskich z krajem przodków – przyjazd dzieci z Litwy do rodzin na Pomorzu na ferie wielkanocne w 2010 r.” Wniosek na kwotę 6 tysięcy 200 zł. Proponujemy uwzględnić ten wniosek w pełnej wysokości.

Wniosek Warszawskiego Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców. Jest to tradycyjne zadanie, zadanie „«Europa – wspólne dziedzictwo». Edukacja, kształcenie kulturowe i wyżywienie młodzieży pochodzenia polskiego ze Wschodu w Kolegium św. Stanisława Kostki”. Proszę państwa, to jest zadanie, które Senat finansuje już od wielu lat. Do niedawna było to zadanie unikatowe w skali kraju. Dotyczy ono przyjazdu i pobytu w bursie dzieci z Ukrainy, Mołdowy, Białorusi, Kazachsta-

nu, pozostałych krajów Azji Południowo-Wschodniej, Rosji i Kaukazu. Liczba dzieci z roku na rok wzrasta, już jest mniej więcej siedemdziesiąt pięć osób.

Senat pomaga Katolickiemu Stowarzyszeniu Wychowawców w prowadzeniu bursy i szkoły na poziomie szkoły podstawowej, gimnazjum i liceum. Te dzieci tu zdają polską maturę. Poziom szkoły jest bardzo wysoki, 90% absolwentów dostaje się na studia. W tym roku pierwsi absolwenci są na czwartym roku studiów, więc w przyszłym roku będą kończyć studia. Jest to zadanie polegające na prowadzeniu szkoły z internatem. Dla tych dzieci jest to też duży problem, ponieważ małe dzieci, uczniowie szkoły podstawowej czy gimnazjum, są wiele miesięcy bez rodziców, mieszkają w bursie i opiekują się nimi wychowawcy. Bardzo ciężko się tu uczyć, ponieważ ich znajomość języka polskiego jest bardzo różna.

Zadanie jest od wielu lat wspomagane przez Senat, chodzi o pokrycie mniej więcej 1/3 kosztów, chodzi o kwotę 544 tysięcy 80 zł. Jest to zadanie bardzo szczegółowo rozliczane, wielokrotnie kontrolowane. Zespół proponuje uwzględnienie tej dotacji w pełnej wysokości. Dotyczy to najczęściej...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

544 tysiące 80 zł. Dotyczy to kosztów wyżywienia i zakwaterowania tych dzieci.

Wniosek trzeci, Fundacja „Akademia Podmiotowego Wspierania Młodzieży” w Policach, zadanie „Organizacja pobytu edukacyjnego dla młodzieży polonijnej z Litwy”, wniosek na kwotę 10 tysięcy zł. Zespół proponuje uwzględnić tę dotację.

W związku z tym, gdy weźmiemy pod uwagę jeszcze te zbiorcze wnioski, Zespół Finansów Polonijnych, jestem państwu winien tę informację, w swojej propozycji rozdysponował kwotę 8 milionów 664 tysięcy 80 zł 25 gr. Państwo senatorowie mogą dokonać zmian, przy czym kwota niewykorzystana, jeśli chodzi o ten kierunek, w propozycji zespołu to 196 tysięcy 519 zł 75 gr. Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący. Jeśli będą szczegółowe pytania, to posłużymy się wnioskami. Dziękuję uprzejmie.

(Przewodnictwo obrad obejmuje zastępca przewodniczącego Łukasz Abgarowicz)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę uprzejmie.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Dziękuję bardzo.

Ja niestety zajmę troszkę więcej czasu, ponieważ chcę pewne rzeczy pogrupować i postawić wnioski do rozpatrzenia przez kolegów. Moja propozycja pójdzie w kierunku pomniejszenia pewnych kwot już zaproponowanych. W moim wniosku nie będzie naruszenia kwoty, która pozostaje do dyspozycji, wymienionej przez pana dyrektora; w ramach ruchu wewnętrznego będzie można tak zrobić. Postaram się to zrobić możliwie sprawnie i szybko umotywować.

Będę się posługiwała tym białym zestawem, żeby wszystkim łatwiej było znaleźć, dobrze?

Pierwsza sprawa, strona 5 tego zestawu. Mówiliśmy o tym przed chwilą. Proszę państwa, pozycja 37 – Towarzystwo Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej Oddział w Mrągowie, Festiwal Kultury Kresowej. Po tym wszystkim, co oglądamy na ekranie od

wielu lat, jestem zbulwersowana zaproponowaną sumą – chodzi o 129 tysięcy 300 zł, którą uważam za stanowczo za wysoką. Organizatorzy tego festiwalu nie prezentują żadnych działań dotyczących poprawienia jakości, nadania temu festiwalowi nowej jakości, nowej rangi. Mają ciągle tę samą scenografię, a we wniosku, zwracając się o kwotę 440 tysięcy zł, podają takie rzeczy jak scenografia; no pieniądze oczywiście głównie idą na zakwaterowanie... Nic się w tym festiwalu nie dzieje, toteż po kolei poszczególne programy telewizyjne rezygnują z emisji i transmisji. W zeszłym roku mieliśmy specjalne spotkanie z organizatorami, na którym namawialiśmy do zmiany formy. Wszystko się zmienia, idzie do przodu, techniki realizacyjne się zmieniają, a tu jest powielanie dokładnie tego samego – te same zespoły, bardzo często te same utwory, ta sama zasada prowadzenia i tak dalej.

Dlatego stawiam wniosek o pomniejszenie tej sumy. Uważam, że jeżeli proponujemy z naszej strony dofinansowanie w wysokości 80 tysięcy zł, to będzie to wystarczająca suma. Władze samorządowe też powinny dołożyć wszelkich starań... Rozmawiałam z panem senatorem Konopką, który pochodzi z tego regionu i doskonale zna cały problem, i prosiłabym, żeby na ten temat od razu się wypowiedział.

Wnoszę o pomniejsze sumy do 80 tysięcy zł. Żeby skończyć tę sprawę, chciałabym, żeby pan senator Konopka wypowiedział się w tej chwili, a potem ja będę kontynuować i poruszę inne sprawy.

Senator Marek Konopka:

Dwa zdania. Potwierdzam wszystko, co powiedziała pani senator. Jestem od kilku lat na tym festiwalu i rzeczywiście jest ta sama scenografia, są te same zespoły, nic się tam nie zmienia. Pani senator w ubiegłym roku proponowała, aby w jakiś sposób to troszeczkę upiększyć, zmienić. Niestety, towarzystwo wileńskie tego nie przyjęło, władze samorządowe Mrągowa również nie podjęły tej próby. W ubiegłym roku nawet chodziłem za tym, żeby zaproszenia na ten festiwal dotarły do naszej komisji. Tak że potwierdzam to wszystko, co powiedziała pani senator.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Dziękuję bardzo.)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Tak?)

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Ja bym nawet proponowała obniżenie kwoty, którą zaproponowałeś z uwagi na to... Wprawdzie nie byłam na tym festiwalu, ale od kilku lat jestem odbiorcą relacji telewizyjnych tego, powiedzmy, widowiska. To, że się tam nic nie zmienia, to nic; ja uważam, że to, co się proponuje w telewizji, zakrawa czasami na chałturę. Dziwię, że telewizja to kupuje, no ale są pewne uwarunkowania, które decydują, bo prowadzący i tak dalej. Nie wiem, czy kwota 80 tysięcy zł nie jest za wysoka. Proponuję ją drastycznie zmniejszyć, ograniczyć. Może zmusi się organizatorów do pomyślenia o tym, że trzeba coś w tym kierunku zrobić.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Żeby to było atrakcyjne. Na razie zostawiam sprawę otwartą. Chcę tylko powiedzieć, że w zeszłym roku strasznie dużo pracy mnie kosztowało, żeby namówić telewi-

zję publiczną, żeby nie odstąpiła od tego festiwalu. Użyłam wręcz państwowotwórczych i międzynarodowych, że tak powiem, argumentów, opisując przesadnie wagę tego festiwalu dla Polaków i Polonii. Jakby zaangażowałam swój zawodowy autorytet w to, żeby doszło do transmisji telewizyjnej, ale nie możemy się więcej kompromitować. Na razie zamykam ten temat łącznie z tym wnioskiem.

Teraz chcę państwu zaproponować...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Ktoś cały czas jest niezadowolony; może za chwilę się wypowie, bo mówimy w dwugłosie.

Chciałabym, żeby państwo spojrzeli na stronę 94, dwie pierwsze pozycje od góry, które dotyczą Ukrainy i Lwowa. Pierwsza pozycja, Redakcja „Lwowskie Spotkania” – nie będę czytała opisu, bo każdy z państwa może to przeczytać. Drugi punkt również dotyczy Redakcji „Lwowskie Spotkania”. To się jakby łączy w jedno, bo dotyczą one koncertu zespołu De Press. Wydaje mi się, że cykl wykładów dla młodzieży, który ma być prowadzony w ramach tego koncertu, powinien być połączony z koncertem zespołu De Press, i tam powinno być to przewidziane. Wnoszę, żeby do proponowanej sumy 15 tysięcy zł na koncert dodać 2 tysiące zł – wydaje mi się, że cykl wykładów spokojnie się w tym zmieści – z sumy 5 tysięcy zł, z tej pierwszej pozycji; według mnie specjalnie są rozbudowywane te pozycje. Czyli dodać sumę 2 tysięcy zł i połączyć to, zrobić to razem w ramach tego koncertu, skoro tak jest to przewidziane. To jest mój drugi wniosek.

Strona 111. Żytomierska Obwodowa Gromadzka Organizacja „Polskie Kulturalno-Oświatowe Towarzystwo”. Zrobiłam nawet dokładne rozeznanie w tej kwestii.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Strona 111, pozycja 491.

Jeżeli chodzi o Żytomierz, życie kulturalne i działania kulturalne w Żytomierzu, to bardzo dobrze znam tę kwestię i bardzo dobrze to rozpoznałam, mimo że nigdy nie byłam w Żytomierzu. Ludzie ze związku Polaków, Polskiego Kulturalno-Oświatowego Towarzystwa przyjeżdżali tu z różnymi sprawami i z nimi rozmawiałam. Ponadto oni są na tyle solidni, że przysyłają i rozsyłają, do kolegów również, sprawozdania ze swojej działalności.

Suma 3 tysięcy zł na zrobienie spektaklu „Przed sklepem jubilera”, sztuki Jana Pawła II, która jest wieloosobowa, wieloobsadowa, wymagająca nakładów... To jest trzecie podejście do zrobienia tej sztuki przez ten zespół, właśnie z powodów finansowych to padło. Polskie Studio Teatralne w Wilnie dwukrotnie podchodziło do zrobienia przedstawienia „Przed sklepem jubilera” i z powodów finansowych również tego przedstawienia nie zrobiło. Moje dwa poprzednie wnioski obniżały pewne kwoty, ale teraz bardzo prosiłabym, żeby przywrócić wnioskowaną sumę 10 tysięcy 300 zł. Początkowo chciałam wnosić o mniej, ale uważam, że należy przywrócić sumę 10 tysięcy 300 zł, żeby oni wreszcie ten spektakl mogli zrobić, tym bardziej że jest to niebywale prężny teatr. Oni zrobili, jak państwo pamiętają, słynną „Balladyne” Słowackiego, mówię: słynną, bo ona była prezentowana również w Polsce; grali to w Kanadzie, bo zostali zaproszeni, i w wielu miastach Polski.

Idę dalej. Trzeci wniosek – zachować sumę...

(Głos z sali: Czwarty.)

Czwarty wniosek – zachować sumę z pozycji 491 w takiej wysokości, o jaką wnoszono.

Zaraz skończę i nie będę już potem zabierała głosu.

Teraz proszę o otwarcie tego materiału na stronie 79. Bez echa przechodzi sprawa Polskiego Teatru w Moskwie, który w zeszłym roku brał udział w międzynarodowych spotkaniach polskich teatrów w Wilnie. Ta pozycja łączy mi się z pozycją 267 na następnej stronie. Ten teatr otrzymał za swoje zasługi i nagrody, które dostał we Włoszech, grając Różewicza, i na festiwalu... W związku z tym mer Moskwy dał im siedzibę, ale ta siedziba wymaga remontu i wielu prac. Czyli ma to związek z pozycją 268, wystawieniem najnowszej premiery...

(Głos z sali: 267.)

Tak, pozycją 267, wystawieniem sztuki „Maria Stuart”, na którą dostali 12 tysięcy zł. Po prostu nie da się za to wystawić „Marii Stuart”. Nawet próbowałam załatwić kostiumy w Teatrze Polskim i Teatrze Narodowym, żeby nie wydawali przy najmniej na kostiumy, ale tych kostiumów już nie ma, one zostały oddane i nie możemy im tego wysłać.

Proponuję docenić Polski Teatr w Moskwie, bo to są zawodowcy. To są polscy studenci, którzy kończą akademię teatralną w Moskwie i zawiązali teatr. Zostali tam, mówią świetnie po polsku, mają świetnego reżysera, który będzie reżyserował w Piccolo Teatro – jest naprawę przebojowy, Różewicza zrobił fantastycznie. Proponuję wrócić do sumy 15 tysięcy zł z tej nadwyżki, która nam zostanie. Uważam, że zwrócili się z bardzo ostrożnym wnioskiem, ale o taką sumę wnosili, więc niech tak będzie.

Gdyby państwo się zgodzili, gdyby była taka możliwość, żeby mogli zaprezentować te wszystkie spektakle w Polsce i nie tylko, to w punkcie 264, w którym jest mowa o 23 tysiącach zł, zwiększyłabym do co najmniej 30 tysięcy zł.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

No nie śmiem prosić, ale oczywiście...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Oczywiście, ale nie z dodatkowych pieniędzy, żeby państwo również mieli przyjemność proponowania czegoś, tylko z tej nadwyżki, a według moich obliczeń nadwyżka w sumie wyniesie 57 tysięcy zł po tych obcięciach, które zaproponowałam.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeżeli jest taka możliwość, to wnoszę o przywrócenie pełnej sumy, czyli 43 tysięcy 700 zł.

Przepraszam, że zajęłam tyle czasu. Jeszcze inne rzeczy, które sobie wynotowałam. Uważam, że niesłuszna, ale już nie śmiem prosić, jest decyzja – na stronie 55, zero dotacji na wydawnictwo Romualda Mieczkowskiego, który jest wielką osobowością poetycką i literacką Wilna, organizuje imprezę „Maj nad Wilią”, wkłada bardzo dużo pracy i z tego pisze bardzo duże, dobre reportaże, które wszędzie publikuje. Chodzi raptem o 6 tysięcy zł na wspomnienie, żeby mógł wydać najnowsze...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

6 tysięcy zł. Strona 55.

(Głos z sali: Pozycja 63.)

Tak, pozycja 63.

Jeśli chodzi o pozostałe sumy, które mam zaznaczone, z którymi się zgadzam i solidaryzuję, zaproponowane przez państwa... Zgadzam się i nie będę tego omawiać, bo szkoda czasu. To są moje wnioski. Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Składa pani wniosek dotyczący tych 6 tysięcy zł?)

Na te 6 tysięcy zł, tak.

(Brak nagrania)

Senator Stanisław Gogacz:

Panie Przewodniczący, chciałbym dopytać. Mówimy o zinstytucjonalizowanym wydarzeniu, które utrwaliło się w świadomości Polaków niezależnie od tego, gdzie mieszkają; w odbiorze, jaki otrzymujemy w telewizji, czy też gdy jesteśmy osobiście, widzimy tych Polaków, których odwiedzamy, wyjeżdżając za granicę. W związku z tym chciałbym, żeby wniosek pani senator nie był ogólnikowy, a tak go odebrałem. Pani senator powiedziała, że scenografia była słaba, że te występy były no nieprzystające, jak zrozumiałem...

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Mogę powtórzyć argumenty.)

Pani Senator, jeżeli można, dokończę pytanie.

Ja bym prosił o konkrety, co pani senator w tym się nie podoba, dlatego że wysłaliśmy sygnał, który może spowodować bardzo zły odbiór naszej pracy wśród tych, którzy uczestniczą w tym wydarzeniu. Dziękuję.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Ja nie mówiłam ogólnikowo, mówiłam konkretnie. Po prostu organizatorzy nie wykonują żadnej pracy intelektualnej ani organizacyjnej, po pierwsze, żeby pozyskać więcej pieniędzy od władz regionalnych. A cały czas twierdzą, że władzom regionalnym bardzo zależy na tym przedsięwzięciu; władze regionalne finansują je w granicach... dają 3 tysiące, 5 tysięcy, 2 tysiące 500 zł. W ogóle nie walczą o sponsorów ze swojego regionu, a przecież to jest promocja również regionu, bo to się odbywa w Mrągowie i trwa tydzień. To jest pierwsza rzecz.

Druga rzecz, w swoim wniosku piszą, że suma, o którą proszą, jest niezbędna do opłacenia kosztów scenografii, zakwaterowania i tak dalej. Otóż scenografia nie zmienia się od lat, bo, po pierwsze, nie przesuwa się jeziora, które jest w tle, a po drugie, na scenie są używane te same sztuczne kwiaty, i to można sprawdzić na kasecie telewizyjnej sprzed czterech czy pięciu lat – rokrocznie jest ten sam wystrój. To jest druga sprawa.

I trzecia, najważniejsza, sprawa, merytoryczna, programowa. Nie próbuje się wciągnąć do udziału młodych ludzi, którzy utworzyli zespoły nie tylko na Litwie, lecz także w wielu innych krajach Europy Wschodniej, tylko cały czas jest ta sama jedna zasłużona ekipa, która w 85% powtarza swój repertuar sprzed trzech, czterech czy pięciu lat. To jest też protest młodych, a na przykład w Wilnie i na Litwie jest bardzo wiele zrzeszeń młodych ludzi, którzy uprawiają polską twórczość do muzyki różnych kompozytorów litewskich i też chcieliby się zaprezentować, i też wchodzi w tak zwaną kulturę kresową. Ich się w ogóle nie zaprasza, tylko powtarza się stary skład.

To są główne zarzuty, nie mówiąc o tym, że musimy podnosić zawodowstwo na takich imprezach, jeżeli chcemy, żeby transmitowała to jakakolwiek telewizja i żeby to było nagłośnione. A o tym, że to jest ze środków Senatu, ani dwa lata temu, ani w zeszłym roku nie padło ani jedno słowo, i nikt z państwa nie dostał zaproszenia na ten festiwal.

(Głos z sali: Tak jest.)

O tym się w ogóle nie mówi. Oni chcą pieniędzy i na tym koniec, i te pieniądze dostają. Tych pieniędzy jest dużo, oni zaspakajają wszystkie potrzeby organizacyjne. Bardzo dużo idzie na pracowników – no a dlaczego nie ma wolontariuszy? Wiele organizacji ściąga wolontariuszy do obsługi, do współpracy, a tam nie ma wolontariuszy, tam wszyscy pracują za pieniądze. Jak w zeszłym roku zaproponowałam, żeby Wojciech Małajkat, który pochodzi z Mrągowa i który świetnie zna dialekt, a jego rodzina pochodzi z Wilna, poprowadził, zapowiedział początek i koniec... On zrezygnuje z płatności, bo on jest z tamtego okręgu, ale powiedziałam, że będzie sympatycznie, jeżeli zaproponujecie mu jakieś drobne honorarium. Zapytano mnie w jakiej wysokości, więc mówię: nie wiem, może 1 tysiąc 500 zł. Wojciech Małajkat nigdzie nie występuje za 1 tysiąc 500 zł i wiem, że on żadnych pieniędzy by nie wziął i przyjąłby to, ale nawet nie podjęli próby rozmowy z nim.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, nie podjęli próby rozmowy. Uważam, że nie można finansować bylejakości i podnosić tego finansowania coraz bardziej.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo, Pani Senator.

Mamy pierwszy wniosek – obniżenie dotacji w tym punkcie do 80 tysięcy zł.

I drugi wniosek. Pani senator zgłaszała wyższe ograniczenie, tak?

(Senator Maria Pańczyk-Pozdziej: Tak jest.)

Do?

Senator Maria Pańczyk-Pozdziej:

Ograniczenie jeszcze o 7 tysięcy zł i zaraz powiem...

(Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz: Czyli do kwoty 73 tysięcy zł?)

Tak.

(Senator Stanisław Gogacz: Mam propozycję, ażeby organizatorzy...)

Panie Senatorze, jeśli pan pozwoli...

(Senator Stanisław Gogacz: Ja mam wniosek formalny.)

Jeszcze nie skończyłam, powiem dlaczego. Zestawię takie dwie imprezy jak Festiwal Kultury Kresowej i Gorolskie Święto na Zaolziu. Dlaczego o Gorolskim Święcie nie wiemy albo wiemy tak mało? Dlatego że telewizja tego nie pokazuje, a jest to artystyczne wydarzenie na miarę nie tylko krajową. Jestem tam co roku i obserwuję jak perfekcyjne zespoły są angażowane, jak to jest perfekcyjnie robione właśnie siłami społecznymi, właśnie przy pomocy samorządu.

Proponuję, żeby dofinansować... Są bardzo niewielkie kwoty przeznaczone na zespoły Zaolzie i Zaolziaczek oraz na Gorolskie Święto. Proponuję, żeby dać całą kwotę, o jaką występowali. Jeśli chodzi o festiwal pieśni folklorystycznej na Zaolziu, to wnioskowana dotacja wynosiła 13 tysięcy 500 zł, więc proponuję, żeby dołożyć te 5 tysięcy zł, które zostały odjęte, jak również dofinansować działalność zespołów, które tworzą Gorolskie Święto, czyli zespołów Gorol, Zaolzie, Nowina. To są fantastyczne zespoły i nie widzę powodu, żeby im odejmować tu 2 tysiące zł, tam 5 tysięcy zł; uważam, że należy zostawić całe dotacje na te zespoły, zwłaszcza że w sumie to są niewielkie dotacje.

Celowo zestawiam te dwie imprezy, bo ta na Zaolziu jest naprawdę na bardzo wysokim poziomie, tylko się o tym nie wie, bo telewizja się tym nie interesuje, bo trzeba pokazać bardzo skostniałą imprezę pod tytułem Festiwal Kultury Kresowej, który obserwuję od kilku lat w telewizji i który, powtarzam, czasami zakrawa na chałturę.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Chyba na razie odstąpię od proponowania. Chodziło mi tylko o to, żebyśmy sprawdzili, czy wszystkie wnioski zostały odnotowane, bo goście już czekają pod drzwiami. Proponuję, żebyśmy zarządzili krótką przerwę po wysłuchaniu wniosku pana senatora Gogacza. Potem zaprosimy naszych gości, wysłuchamy ich i powrócimy do dyskusji.

Proszę, słuchamy wniosku formalnego pana senatora.

Senator Stanisław Gogacz:

Sprawa dotyczy bardzo ważnego, nawet powiedziałbym, sztandarowego wydarzenia znanego na całym świecie i mimo że mamy takie narzędzie jak uwarunkowanie dotacji, które przeznaczamy, uwarunkowanie od pewnych zachowań, nie korzystamy z tego narzędzia, tylko wprost chcemy obniżyć albo jeszcze bardziej obniżyć, jak słyszemy w następnym wniosku. Stąd mój wniosek formalny, ażeby zaprosić organizatorów na spotkanie, na posiedzenie komisji emigracji i spraw Polaków, żebyśmy my, senatorowie, członkowie komisji, mogli zadać pytanie organizatorom i skonfrontować to, co mówią panie senator z tym, co powiedzą nam organizatorzy. Boję się, że to, na co czeka społeczność polonijna i polska, co jest w takim a nie innym wydaniu, w takiej a nie innej formule... że domagamy się zmiany czegoś, co się ludziom podoba. W związku z tym bardzo proszę o to, żeby ten mój wniosek został potraktowany poważnie, żebyśmy zaprosili organizatorów tego festiwalu na posiedzenie senackiej komisji i dopiero później głosowali. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję.

Do dyskusji nad pana wnioskiem powrócimy po przerwie i wysłuchaniu naszych gości. Dwie minuty przerwy i zaprosimy gości.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Proszę o zajmowanie miejsc.

(Głos z sali: Czy wnioski były zapisywane?)

(Głos z sali: Oczywiście.)

Witam przybyłych gości: prezesa Fundacji „Semper Polonia”, pana Marka Hauszylę i panią dyrektorkę Iwonę Borowską-Popławską ze Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Z innych organizacji nikt na razie nie dopisał.

Panie Prezesie, może zaczniemy od pana...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie? Od pani dyrektor. Proszę uprzejmie.

Pani Dyrektor, proszę omówić wnioski zgłoszone przez państwa i wskazać te, które są istotne w sposób szczególny. Dziękuję.

**Kierownik Działu Programowego
w Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”
Iwona Borowska-Popławska:**

Szanowni Państwo, ponieważ wniosek Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” opiewa na kwotę około 5 milionów 500 tysięcy zł i jest w nim bardzo dużo pozycji, postaram się wskazać kierunki naszego działania w zakresie kultury polonijnej, żeby jakby wytłumaczyć, z czego wynika tak duża liczba poszczególnych zadań.

Otóż w naszym tegorocznym wniosku znalazł się wachlarz imprez polonijnych organizowanych w kraju i za granicą, w tym imprezy dotyczące obchodów dwusetnej rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. Bardzo nas cieszy entuzjazm organizacji polonijnych, dotyczący możliwości promowania kultury polskiej i twórczości Fryderyka Chopina na całym świecie, stąd pozwalamy sobie zwrócić uwagę na kilka takich imprez odbywających się za granicą. W Chicago – festiwal „Paderewski in The Park 2010”. Jest to kolejna edycja tego festiwalu, tym razem poświęcona tylko i wyłącznie Chopinowi. Wykonawcami będą artyści oraz studenci szkół muzycznych z Polski i Stanów Zjednoczonych. Te koncerty będą odbywać się przez dziesięć kolejnych niedziel lipca, sierpnia i września w dzielnicy Polish Downtown.

Kolejna impreza to Festiwal Kultury Polskiej w Luksemburgu „Autor de Chopin”, organizowany przez Stowarzyszenie „Polska.lu”. Bardzo bym chciała zwrócić uwagę na działalność tej organizacji, dlatego że jest to stosunkowo nowe środowisko, nowe stowarzyszenie, powstałe na bazie tak zwanej nowej emigracji, ale jest to trochę inna nowa emigracja. Są to profesjonaliści, którym udało się bardzo dobrze zafunkcjonować zawodowo w Luksemburgu i którzy poświęcają swój czas na organizowanie imprez kulturalnych na wysokim poziomie i otrzymują różne nagrody za tę działalność.

Poza tym zwracamy uwagę na obchody Roku Chopinowskiego, organizowane w Wielkiej Brytanii przez Zjednoczenie Polskie; na warsztaty młodzieżowe – muzyczne spotkania z Chopinem dla uczniów szkół polskich na Zaozniu; na organizację wieczorów chopinowskich i wystawy związanej z obchodami na Łotwie, które są przygotowywane przez Oddział „Promień” Związku Polaków na Łotwie, w Dyneburgu; koncerty chopinowskie artystów polskich, polonijnych w Operze Lwowskiej oraz cykl koncertów „Spotkania z Chopinem” w Winnicy.

Ten wachlarz imprez z całego świata kończy impreza na drugim końcu świata, czyli w Rosji, gdzie obchody są organizowane na dużą skalę przez orenburską obwodową społeczną organizację Kulturalno-Oświatowe Centrum „Czerwone Maki”, prowadzoną przez panią Wandę Seliwanowską, którą na pewno wielu z państwa miało okazję poznać.

Imprezy chopinowskie to jest jeden punkt, ale są też inne imprezy takie jak „Rynek VIII, Doroczne Święto Polonii Północnej Francji”, organizowane w Hénin-Beaumont przez Dom Polonii, gdzie raz do roku na dużej imprezie są prezentowane wyroby polskiego rękodzieła, polski folklor, koncerty zespołów ludowych. Jest to na terenie Francji bardzo prężne środowisko starej emigracji, która jest bardzo przywiązana do swych tradycji narodowych.

Inną imprezą, wydaje się, też bardzo ważną i wartą zauważenia jest Młodzieżowy Festiwal Filmowy „Polen ist cool”, organizowany w Berlinie po raz pierwszy. Organizacje berlińskie postanowiły, że muszą wychować sobie następców, nowe pokolenie. I taką imprezą kulturalną... Festiwal ma być podzielony na trzy grupy wiekowe, przeznaczony dla trzech grup wiekowych dzieci i młodzieży, i będą prezentowane polskie filmy.

Kolejną ważną imprezą za granicą są Dni Kultury Polskiej w Wilnie, w ramach których będą organizowane imprezy chopinowskie, wystawy, w tym współczesnej sztuki polskiej, oraz konferencja „Kultura i dziedzictwo narodowe Wileńszczyzny”.

Oprócz tych imprez poza granicami pragniemy zwrócić państwa uwagę na imprezy cykliczne, imprezy, które już się sprawdziły, i na kontynuacji których bardzo nam zależy. Wymienię tu dwudziestą drugą edycję Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych, w którym uczestniczą dyrygenci z całego świata oraz chór ćwiczebny i kadra muzyczna z akademii muzycznych z całego kraju: Poznania, Bydgoszczy, Krakowa, Wrocławia, Warszawy, Koszalina. Studium Dyrygentów Chórów Polonijnych jest organizowane w cyklu pięcioletnim, to znaczy na dwa tygodnie w lipcu przyjeżdżają kolejne roczniki, absolwenci pierwszego roku w następnym roku mają kolejną część kursu, i trwa to pięć lat. Pragniemy też zwrócić uwagę na Polonijne Warsztaty Chóralne w Koszalinie. Jest to stała forma kształcenia muzycznego pomiędzy kolejnymi edycjami Światowego Festiwalu Chórów Polonijnych. Wydaje się nam, że również warte kontynuacji jest czteroletnie studium dla choreografów, które odbywa się w Rzeszowie. Jego celem jest wykształcenie kadry i zaplecza instruktorskiego dla zespołów folklorystycznych na całym świecie. Zdarzyło się raz, że ta impreza się nie odbyła, i okazało się, że zapotrzebowanie jest ogromne, były duże prośby z całego świata. Dlatego cieszymy się, że ta impreza jest kontynuowana. Bardzo byśmy chcieli, żeby wszyscy chętni mogli brać w niej udział.

Mamy również cykl imprez związanych z teatrem. Są to kursy instruktorskie teatrów dziecięcych, prezentacje spektakli teatralnych dla dzieci i dorosłych w środowiskach polonijnych na Wschodzie. Również w naszym wniosku znajduje się ważna pozycja dotycząca zakupu strojów ludowych. W ubiegłym roku dysponowaliśmy trochę mniejszymi środkami i był to duży kłopot. Ruch folklorystyczny nawet w dalekich krajach takich jak Argentyna i Brazylia jest tak poważny, ma tak duże potrzeby, że bardzo prosimy o uwzględnienie tego zadania.

Kolejnym fragmentem wniosku jest działalność Ośrodka do spraw Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju. Tych zadań jest mniej niż w latach poprzednich, są to zadania kontynuowane, czyli rozpoczęte w latach poprzednich, które należałoby, żeby nie zmarnować już zaangażowanych środków, dobrze skończyć. Są to prace inwentaryzacyjne dotyczące zabytków sakralnych i cmentarzy na Wschodzie; jest mowa o zakończeniu prac konserwatorskich ołtarza głównego w kościele w Kopyczyńcach na Ukrainie, rekonstrukcji ołtarza głównego w kościele w Ostrogu na Ukrainie, konserwacji drewnianego ołtarza głównego w kościele w Wołpi na Białorusi, jest to już trzeci etap, zamykający, oraz o zakończeniu remontu drewnianej kaplicy w Szabuniach.

Jeśli państwo pozwolą, to jeszcze krótko powiem o bardzo ważnych zadaniach, które pojawiają się po raz pierwszy. Otóż zaplanowaliśmy zorganizowanie studium tańców polskich w Brazylii, w stanie Rio Grande do Sul. Mamy obietnicę pomocy ze strony pani konsul generalnej w Kurytybie, pani Doroty Barys. Jest to kurs organizowany na prośbę miejscowych środowisk. Zadanie to daje możliwość uczestniczenia

w takim kursie wielu osobom, których nie stać na przylot do kraju i uczestniczenie w fachowych imprezach organizowanych w kraju.

Bardzo ważna wydaje się nam też współpraca z Muzeum Polskim w Rapperswilu, dotycząca zorganizowania obchodów stulecia muzeum. Muzeum planuje bardzo prestiżową konferencję naukową, zbliżającą dwa środowiska, polskie i szwajcarskie, uświadamiającą Szwajcarom rolę emigracji polskiej w tym kraju i jej osiągnięcia.

Planujemy również przygotowanie dwóch konferencji: „Polscy budowniczowie kolei wschodniochińskiej” i „Polskie osadnictwo w Mandżurii”. Jest to bardzo ważne historycznie osiągnięcie, ale mało spopularyzowane. Na mocy traktatu z Chinami Rosja uzyskała prawo budowy odcinka kolei transsyberyjskiej przez Mandżurię do Władywostoku i ta inwestycja przyciągnęła bardzo wielu Polaków, specjalistów: inżynierów, geologów, leśników, z którymi przybyły rodziny, rodziny również wykształcone, byli to nauczyciele, dziennikarze, nawet artyści. Powstała bardzo prężna kolonia w Harbinie, która swoją działalność w Chinach zakończyła w czasach rewolucji kulturalnej. Bardzo nam zależy na upamiętnieniu osiągnięć tych wielu pokoleń Polaków, którzy się tam znaleźli. Kolejna planowana przez nas konferencja to „Polskie badania i odkrycia w Azji Centralnej, Persji i Afganistanie”; też chcielibyśmy przypomnieć ten fragment działalności polskich naukowców.

I duża impreza – polonijne forum kultury. Bardzo chcielibyśmy, żeby odbyła się ona we wrześniu tego roku. Chodzi nam o opisanie stanu aktywności kulturalnej i artystycznej środowisk polonijnych oraz o rozpoznanie ich potrzeb i oczekiwań wobec kraju, a także o upowszechnienie dorobku kulturalnego tych środowisk w Polsce. Ważnym punktem programu forum będą również obchody dwusetnej rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. W trakcie polonijnego forum kultury planowane są obrady zespołów, które zajęłyby się kwestią upowszechnienia polskiej kultury i sztuki za granicą ze szczególnym uwzględnieniem środowisk polonijnych, kwestią ochrony polskiego dziedzictwa kulturowego poza granicami kraju, kwestią wychowania i edukacji młodego pokolenia w duchu polskich tradycji narodowych oraz omówieniem aktywności kulturalnej środowisk polonijnych. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo, Pani Dyrektor.

Witam serdecznie przybyłych w międzyczasie pana marszałka Płażyńskiego i pana prezesa Turzańskiego.

Panie Marszałku, czy chciałby pan coś dodać do wypowiedzi... Nie.

Który z panów teraz zaprezentuje... Fundacja „Semper Polonia” czy Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”?

Proszę bardzo, w takim razie Fundacja „Semper Polonia”, pan prezes przybył wcześniej.

Panie Prezesie, proszę nam zaprezentować.

**Prezes Zarządu Fundacji „Semper Polonia”
Marek Hauszyl:**

Chciałbym państwu powiedzieć o dwóch projektach, które moim zdaniem... Mamy złożonych więcej wniosków, ale dwa projekty są szczególnie, moim zdaniem,

ważne, dlatego że prezentują pewnego rodzaju ciągłość, którą od wielu lat realizujemy przy wsparciu Senatu. Otóż Polski Instytut Naukowy w Ameryce, w Nowym Jorku i Instytut Józefa Piłsudskiego są to placówki, które dzisiaj są ostoją polskości w Stanach Zjednoczonych, ale tej innej polskości, polskości bardzo nowoczesnej, odwołującej się do historii. I żeby nadać za duchem czasu, obie te placówki muszą się przeobrażać, a żeby się przeobrażać, muszą pójść w digitalizację, informatyzację. I te dwa wnioski o wsparcie Senatu są właśnie nakierowane głównie na to. Z panią Magdą Kapuścińską odwiedziliśmy w swoim czasie pana dyrektora Kozłowskiego i pani Kapuścińska, dyrektor Instytutu Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku szczegółowo uzasadniała te działania, które już dzisiaj przynoszą wymierny efekt. Otóż do większości tego, co zostało dzięki pieniążkom z Senatu zrobione w Nowym Jorku... dzisiaj do znacznej części zbiorów można dotrzeć samodzielnie za pośrednictwem internetu. Jest to ważne, żeby tę drogę, którą zapoczątkowaliśmy pięć lat temu, kontynuować, żeby to w dalszym ciągu uzupełniać i rozszerzać.

Polski Instytut Naukowy, prowadzony przez profesora Tadeusza Gromadę, jest placówką, która powstała w 1942 r.; Senat do tej pory jej nie dofinansowywał. Ma on ogromny, wprost nieoceniony wkład w rozwój nauki polskiej w Stanach Zjednoczonych. Zbiory instytutu, spuścizna historyczna i polskie dziedzictwo narodowe, powinny być udostępnione szerszej publiczności. Oba te działania będą polegały na dalszej digitalizacji i informatyzacji obu tych placówek.

Innym projektem, na który chciałbym, żebyście państwo zwrócili uwagę, projektem kulturalnym, który Fundacja „Semper Polonia” ma zamiar w tym roku realizować, jest uruchomienie Polskiego Teatru w Moskwie. Na bazie naszych stypendystów, na bazie ludzi kultury związanych z Polską chcemy w Moskwie uruchomić polski teatr. Jest to robione dzięki wsparciu ambasady Rzeczypospolitej, naszego konsulatu. Mnie się wydaje, że ten projekt... Zresztą próby już są, chodzi o dwie sztuki, jedna premiera jest przewidziana w czerwcu, druga – jesienią. Jest to bardzo fajne przedsięwzięcie.

Ja tylko tyle. Jeszcze chcę państwa zaprosić, żebyście odwiedzali portal „Iuvenum Polonia”, na którym o tych wszystkich projektach i działaniach młodzieży możecie się bardzo dużo dowiedzieć. Rozdam państwu informatory na temat portalu, który już bardzo dobrze funkcjonuje. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo, Panie Prezesie.

Proszę uprzejmie, wnioski Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”.

Wiceprezes Zarządu

Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Wiesław Turzański:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie” złożyła wiele wniosków, to widać nawet obszaru... W pewnym sensie jest to odpowiedź na oczekiwania naszych partnerów, z którymi współpracujemy. To są jak zawsze projekty różnej wagi, różnej jakości. Z jednej strony są to projekty małych środowisk, które mają też swoją opowieść, z dru-

giej strony są duże przedsięwzięcia robione przy wysiłku i wsparciu merytorycznym instytucji i organizacji z Polski.

Chcę państwu zarekomendować kilka spraw związanych choćby z priorytetami przyjętymi w tym roku. Po pierwsze, są to obchody dwustulecia urodzin Fryderyka Chopina. Być może wiele osób uważa, że temat jest przegadany, ale ja mam wrażenie, że w dalszym ciągu w obszarze wschodnim nie dzieje się za wiele. Dlatego chcemy wysiłkiem fundacji wesprzeć kilkanaście małych inicjatyw z terenu Ukrainy i Litwy, aranżowanych ze wspólną koncepcją działań edukacyjnych, adresowanych przede wszystkim do młodzieży polskiej mieszkającej w poszczególnych środowiskach. To jest to, co fundacja firmuje jakby blokowo.

Ważnym dla nas osiągnięciem jest zapowiadany wcześniej, jedenasty już, festiwal młodych wykonawców Chopina, który organizowany jest w Tomsku. Dwa tygodnie temu odbyły się eliminacje do tego konkursu; środowisko w Tomsku na naszą prośbę w ubiegłym roku zdecydowało się przenieść tę imprezę na maj. Oczekujemy, że ta ważna inicjatywa dla Polaków syberyjskich, ale również dla osób zainteresowanych polską muzyką w konfrontacji z polskimi talentami... Mam nadzieję, że uzyska to państwa wsparcie i zwróci państwa uwagę.

Kolejną ważną dla nas rzeczą są obchody związane z rocznicą wojny 1920 roku – jest to dziewięćdziesiąta rocznica. Chcielibyśmy szczególnie w obszarze Ukrainy powrócić do zapomnianego tematu. Taka pierwsza próba odbyła się już w ubiegłym roku w Stanisławowie, ale teraz chcemy przede wszystkim w Winnicy, Kijowie i Lwowie zorganizować cykl imprez eksponujących sojusz między Piłsudskim a Petlurą. Z naszego punktu widzenia jest to działanie ze wszech miar cenne i istotne dla odwrócenia uwagi, sporu dotyczącego dzisiejszych relacji polsko-ukraińskich, oglądanych przez pryzmat UPA i bohatera prezentowanego przez stronę ukraińską, czyli Stefana Bandere. Mamy wstępną zgodę Winnicy, między innymi na duże przedsięwzięcie, które miałyby być rekonstrukcją; jest to pomysł na przeniesienie tego, co w Polsce jest bardzo popularne, nie tylko jeśli chodzi o upamiętnienie bitwy pod Grunwaldem, powstania warszawskiego czy Września 1939 r. Są partnerzy po stronie ukraińskiej, którzy chcieliby w tym projekcie uczestniczyć. Do tego przedsięwzięcia i konferencji z tym związanych zaangażowaliśmy również stałych partnerów, z którymi współpracujemy. Jest to na przykład Muzeum Historii Polski, które stanowiłoby podbudowę merytoryczną tego projektu i innych, bo jest jeszcze mowa o wystawie w ramach tego cyklu imprez.

Chcę zwrócić uwagę na rzecz dla nas bardzo istotną, mianowicie wiele przedsięwzięć szczególnie w obszarze Ukrainy jest realizowanych przez stałych, wypróbowanych partnerów z nami współpracujących, choćby takich jak Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej czy Fundacja „Polonia-Ruthenia”. Fundacja ta ma bardzo ciekawy projekt rozpoczęcia obchodów sto pięćdziesiątej rocznicy powstania styczniowego i wspólnie z tą fundacją w ramach przygotowań w tym roku zamierzamy przygotować wystawę objazdową, która będzie krążyła po Ukrainie i prezentowała wspólne doświadczenie z czasów XIX w., no ale też istotne.

Ostatnia sprawa. W ramach owych imprez cyklicznych bardzo by nam zależało na kontynuacji cennej inicjatywy spotkania rodzin polonijnych. Takie spotkania odbywały się już dziesięć razy, w ubiegłym roku było w Poznaniu, tym razem ma być jedenaście w Warszawie. Przyjeżdżają polskie rodziny związane również z działalnością

duszpasterską, prowadzoną w parafiach na Wschodzie, jak i na Zachodzie. Uczestni-
czyłem w takim spotkaniu w tym roku w Poznaniu i mam świadomość, że chodzi
o szczególną wartość zajęcia się innym obszarem, chyba trochę zaniedbywanym
w wymiarze polonijnym.

Spośród innych projektów jak zawsze przede wszystkim będziemy preferować
i pokazywać te projekty, które służą pewnej refleksji i tworzeniu dobrego klimatu
w kraju zamieszkania Polaków; taki jest również cel naszej fundacji. Stąd to, o czym
chwilę temu powiedziałem, czyli pewna próba otwarcia przede wszystkim w trudnym
w dalszym ciągu, jak sądzę, obszarze relacji polsko-ukraińskich. Chcielibyśmy to
szczególnie państwu rekomendować.

To tyle. Mam świadomość, że projektów jest mnóstwo i chętnie odpowiem na
pytania, jeżeli będzie taka potrzeba. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Panie i Panowie Senatorowie, czy są pytania do naszych gości?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę uprzejmie.

Senator Janina Fetlińska:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Mam pytanie do pana marszałka Płażyńskiego albo, jeśli szczegółowe, do pani
dyrektor. Kilka miesięcy wcześniej wysłuchaliśmy wszyscy informacji o książce „He-
rodot Polonii amerykańskiej Mieczysław Haiman” Teresy Kaczorowskiej. Zarówno
państwo przewodniczący, jak i pan marszałek byli zdania, że warto by tę książkę prze-
tłumaczyć na angielski, ponieważ ona mówi o historii Polonii, tej wczesnej, nieznannej
w Ameryce. Jest napisana pięknym językiem i byłoby dobrze, żeby była znana także
w języku angielskim. Nie znalazłam tego wniosku, mimo że on był omawiany w sto-
warzyszeniu. Czy mogę się czegoś na ten temat dowiedzieć? Czy on będzie później
składany? Będą obchody i spotkania w Nowym Jorku, więc dobrze byłoby mieć wie-
dzą na ten temat. Bardzo proszę o informację. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Proszę uprzejmie, Pani Dyrektor.

**Kierownik Działu Programowego
w Stowarzyszeniu „Wspólnota Polska”
Iwona Borowska-Popławska:**

Szanowna Pani Senator, nie ukrywamy, że będziemy się starać składać kolejne
wnioski i ten wniosek jest właśnie w tej grupie. Tak że liczymy na życzliwość komi-
sji, na to, że dacie nam państwo jeszcze możliwość uzupełnienia naszego programu
o kolejne wnioski.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję.
Proszę.

**Prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”
Maciej Płażyński:**

Bierzemy też pod uwagę politykę donatora, czyli Senatu. Z tego, co pamiętam jeszcze z czasów, kiedy byłem w prezydium, a chyba nic się nie zmieniło, Senat wycofuje się z finansowania wydawnictw. Do nas spływają różne wnioski, tych książek, tych projektów jest przecież bardzo dużo, coraz to pisze jakiś autor polonijny, że coś jest superważne, ale nie wydajemy, bo po prostu nie wydajemy. Nie mówię, że jest prosto rozstrzygnąć, co jest ważniejsze na rynku setek pomysłów na różne ważne książki związane z Polonią. Ale to pan przewodniczący może więcej powiedzieć, jaka jest polityka w tym zakresie.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Rzeczywiście to są drogie projekty i o ograniczonym zasięgu. Rozumiem, że wniosek będzie jeszcze składany, ale chcę zwrócić uwagę, że decyzję o dopuszczeniu wniosku do procedowania podejmuje Prezydium Senatu, a nie komisja. Komisja potem go rozpatruje, jeżeli dopuści prezydium.

Czy są jeszcze jakieś pytania...

Proszę, Panie Prezesie. Rozumiem, że pan chce coś uzupełnić, jeśli chodzi o wnioski Fundacji „Semper Polonia”.

**Prezes Zarządu Fundacji „Semper Polonia”
Marek Hauszyl:**

Proszę państwa, w trakcie przygotowywania się do tego posiedzenia komisji miałem telefon od pana dyrektora Kozłowskiego – i chciałbym, żebyście państwo na to zwrócili uwagę – na temat wniosków dotyczących klubów stypendystów, składanych przez inne podmioty. Tak się zdarzyło, że klub stypendystów we Lwowie złożył jakoby wniosek dotyczący projektu zrobienia na Ukrainie rajdu, wycieczki na Bukowinę. Po telefonie dyrektora Kozłowskiego sprawdziliśmy to. I faktycznie taki wniosek jest złożony, ale jeżeli chodzi o klub stypendystów, to nie mamy takiej informacji. Próbowałem tę sprawę wyjaśnić również w Konsulacie Generalnym RP we Lwowie. Powiedziano mi, że taki wniosek jest złożony, że konsulat go wspiera, ale kierownictwo klubu stypendystów nic o tym nie wiedziało.

Sytuacja jest następująca. My bardzo wiele projektów młodzieży, która składa wnioski o dofinansowanie różnych projektów, odrzucamy. Dlaczego? Dlatego że wymagamy od młodzieży, żeby szukała na miejscu, w tych państwach, możliwości dofinansowania swoich projektów z funduszy samorządowych, z funduszy unijnych, z innych źródeł, żeby pokazali wkład własny. Jeżeli daje się im wszystko na talerzu, to, że tak powiem, cel wychowawczy działalności klubów stypendystów jest uwalony. Ja nie mam nic przeciwko temu, żeby inne podmioty współpracowały z klubami stypendystów, bo to

leży w naszym wspólnym interesie – być może ta inicjatywa rajdu na Bukowinę jest inicjatywą fajną – ale chodzi o to, żeby nasza polityka wobec tego młodego pokolenia, które będzie później decydowało o obliczu Polonii na świecie, była spójna. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję, Panie Prezesie.

Rozumiem, że nie oczekuje pan od nas żadnej odpowiedzi. To jest sprawa do omówienia między organizacjami.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

Senator Sławomir Sadowski:

Mam pytanie do pana prezesa Fundacji „Semper Polonia”. W pierwszej części posiedzenia komisji pani Borys-Damiecka, no akurat wyszła, wspomniała o teatrze w Moskwie. Na stronie 79 znalazłem pozycję „Polski Teatr w Moskwie”. Czy to jest inny teatr niż ten, o którym wspominał pan prezes, czy...

(Prezes Zarządu Fundacji „Semper Polonia” Marek Hauszyld: Nie, to właśnie to.)

Ale oni ponoć funkcjonują.

Prezes Zarządu Fundacji „Semper Polonia”

Marek Hauszyld:

Oni funkcjonowali na takich zasadach, że nie mieli stałej sali, nie mieli... Teraz zaczyna to być troszeczkę zinstytucjonalizowane. W oparciu o polski ośrodek kultury, z którym my jako fundacja chcemy podpisać porozumienie, chcemy, żeby ten teatr wszedł ze swoim repertuarem jako instytucja offowa, niezależna i żeby sztuki, które będą wystawiali, były dostępne również dla widowni rosyjskiej, a nie tylko dla Polonii. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

(Prezes Zarządu Fundacji „Semper Polonia” Marek Hauszyld: Ale to jest naprawdę bardzo fajna inicjatywa.)

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Skoro nie ma, to ja sobie pozwolę zadać pytanie panu prezesowi Turzańskiemu.

Przez Fundację „Pomoc Polakom na Wschodzie” zostało złożonych wiele projektów, które właściwie zbierają się w jeden ważny dla państwa polskiego, w moim przekonaniu, projekt. Chodzi o te wydarzenia, konferencje, szkolenia, które zmierzają do budowy poczucia wspólnoty działań historycznych pomiędzy nami a Ukraińcami. Na Ukrainie Zachodniej po ostatnich wyborach prezydenckich mamy tego rodzaju sytuację, że jest głęboki sprzeciw wobec prezydenta, wobec tego, czego się spodziewają po ruchach państwa ukraińskiego. W związku z tym narasta taka pozytywna tendencja w stosunku do Polaków, która jest zakłócana przez takie organizacje o niejasnym finansowaniu jak „Swoboda”; mam na myśli na przykład wydarzenia w Hucie Pieniackiej.

kiej. W tej chwili budowanie zgody, wyciąganie ręki, z mojego punktu widzenia, jest niesłuchanie ważne; to jest niejako polska racja stanu.

Projekty, które państwo złożyli, są interesujące, ale bardzo drogie. Wydaje się, że Senat nie będzie w stanie ich finansować, a one są w jakiś sposób kompatybilne. Chciałbym zadać pytanie panu prezesowi, czy widzicie możliwość pozyskania finansowania czy współfinansowania tych projektów z innych źródeł. Za chwilę będziemy decydowali o tych projektach i niektóre pewnie będziemy wykreślali całkowicie. Gdyby było możliwe współfinansowanie na przykład ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych – wydaje mi się, że te projekty są warte zbadania, ale musi być najpierw rozmowa – czy z innych źródeł, to byłby to bardzo cenny cykl, ważny dla nas, ważny dla budowy świadomości wspólnoty historycznej. Czy pan widzi takie możliwości?

**Wiceprezes Zarządu
Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”
Wiesław Turzański:**

Panie Przewodniczący, na pewno jest to przedmiotem naszej dużej troski. W kwestii choćby owych pomysłów związanych z Winnicą dokonaliśmy już pewnych ustaleń z władzami lokalnymi. Zapewne państwo senatorowie wiedzą, że od tygodnia funkcjonuje tam oficjalnie otwarty polski konsulat, i też liczyliśmy na to, że to będzie pewien gwarant powodzenia; będzie to jak gdyby prezentacja tego otwarcia w Winnicy ze strony polskiej.

Oczywiście rozważamy pozyskiwanie środków z innych źródeł. Mam też świadomość, że w przypadku takiej rekonstrukcji, jaką ustaliliśmy z zespołami, które tego typu przedsięwzięcia robią w Polsce, minimalna kwota oscyluje wokół 100 tysięcy zł. Mamy tego zupełną świadomość i to nie jest tak, że wszystko chcielibyśmy sfinansować ze środków Senatu. Będziemy próbowali w przypadku tej rekonstrukcji pozyskać sponsorów, bo to jest spektakularne wydarzenie, gorzej będzie z konferencjami.

Miejmy też świadomość pewnych zależności formalnych. Niestety, zarówno Muzeum Historii Polski, jak i Muzeum Narodowe Ziemi Przemyskiej jako placówki... w swoim statucie nie mają możliwości finansowania swojej działalności poza granicami kraju. Dlatego my w pewnym sensie pośredniczymy i wspieramy, tworząc jak gdyby wspólnotę interesów i wykorzystując ich aktywność, ich doświadczenie w przenoszeniu na grunt ukraiński tego, co realnie mogłoby być finansowane w Polsce. Może się to wydawać się trochę dziwne, że składamy wnioski w imieniu Muzeum Historii Polski, ale Muzeum Historii Polski niestety nie ma szansy prowadzenia swojej działalności na tym obszarze.

Jeszcze jeden ważny projekt z tego obszaru, o którym zapomniałem powiedzieć. Chodzi o realizowane po raz kolejny seminarium polsko-ukraińsko-żydowskie „Arka” w ławrze w Uniowie. Varia programowe, jakie prezentujemy, powodują, że z roku na rok ten projekt staje się coraz ciekawszy i coraz bardziej się rozwija. Mam świadomość, że środki, o które prosimy, nie są małe, ale naprawdę one się przekuwają na poprawę relacji w tym przypadku firmowanych przez Federację Organizacji Polskich na Ukrainie.

Mam też świadomość pewnych zależności formalnych. Nie jest tajemnicą, że fundacja niestety w dalszym ciągu, o ile nie zostanie znowelizowana ustawa o pożytku publicznym, jest wykluczona z udziału w puli wszelkich grantów i projektów, co również zamyka nam drogę do korzystania ze środków MSZ. Poza życzliwością i pomocą z funduszy konsularnych, jako współorganizatorów w środowisku lokalnym... Niestety i fundusze rozwojowe, i inne będące w dyspozycji MSZ są póki co poza naszym zasię-

giem. Mamy świadomość, że jest dobra wola, żeby ten zapis znieść. Dzięki temu być może uda nam się troszkę zmienić możliwość formalnego pozyskiwania innych środków na te programy, które jak najbardziej, zgadzam się z panem senatorem, są bardzo istotne dla poprawy naszych wzajemnych relacji i tworzenia dobrego klimatu. Mamy doświadczenia dotyczące choćby Lwowa, choćby wydarzeń związanych z Rokiem Herberta czy Rokiem Słowackiego, które pokazały, że w środowiskach inteligencji ukraińskiej następuje otwarcie. Można znaleźć wspólny język na bazie wspólnego dziedzictwa. Podkreślałem, że to wspólne dziedzictwo związane z sojuszem między Piłsudskim a Petlurą jest na pewno odwróceniem i przesunięciem środka ciężkości.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Proszę uprzejmie, Panie Prezesie.

Wiceprezes Zarządu

Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Wiesław Turzański:

Jeszcze tylko tak nieśmiało chcę dołączyć się do głosu pana marszałka, dotyczącego wydawnictw. Mamy świadomość, że strategia jest taka, żeby wydawnictw nie wspierać, ale jako fundacja apelujemy, żeby jednak znaleźć pewną furtkę – być może nie wszystkie, tylko wybrane, może w drodze konkursu – ponieważ jest wiele rzeczy za wschodnią granicą, które przegrywają. W tym roku po raz trzeci w obszarze Białoruś prosiliśmy o wsparcie wydawnictwa albumowego „Skarby zachowane”, które jest przygotowane do druku przez wydawnictwo archidiecezji mińsko-mohylewskiej. Widzieliśmy tę publikację przygotowaną do druku; można w niej zobaczyć wszystko to, co zostało zrabowane przez Sowietów, później jak gdyby odzyskane, a co do dzisiaj nie może być wyeksponowane, chodzi zwłaszcza o te miejsca, w których wcześniej służyło kultowi, a w znakomitej większości jest to dziedzictwo polskie. Wydawnictwo niestety ma taką sytuację finansową, że bez wsparcia, nawet częściowego, ze strony polskiej nie jest w stanie do tego doprowadzić. To jest jeden z przykładów. Apeluję do Senatu, żeby jednak rozważyć możliwość otwarcia na wydanie przynajmniej kilku pozycji w ciągu roku. Naprawdę jesteśmy zarzucani – jak sądzę, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” również – prośbami i projektami, tak było w latach poprzednich, a spora część tych projektów jest naprawdę wartościowa. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania... Skoro nie ma, to bardzo państwu dziękuję.

Ogłaszam pięciominutową przerwę, żeby każdy zdążył odwiedzić łazienkę, i powrócimy do dyskusji.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Szanowni Państwo, wznawiamy obrady.

Przerwaliśmy rozmowę na wniosku formalnym pana Gogacza – nie wiem, czy można to nazwać wnioskiem formalnym – żeby wysłuchać organizatorów Festiwalu Kultury Kresowej. No cóż, wydaje mi się, że musimy decydować dzisiaj, więc to jest trochę spóźniony wniosek. Proponuję, żebyśmy odnosili się z zaufaniem do profesjonalistów w naszym gronie. Dla mnie w tej materii jest istotne to, co mówi pani senator Damięcka. Tak samo, Panie Senatorze, gdy pan mówi o sprawach białoruskich, to wiem, że pan jest kompetentny, i to dla mnie jest wykładnią. Jeżeli było to omawiane i sprawdzane, to znaczy, że tam się dobrze nie dzieje. A wiadomo nie od dziś, że niesłuchanie ważne jest otworenie drogi dla młodych w rozmaitych miejscach. Jeżeli się tak nie dzieje, to jest to problem.

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

Senator Bronisław Korfanty:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ja też w tej materii chcę zabrać głos. Myślę, że wniosek pana senatora Gogacza jest zasadny. Pani senator Damięcka mówiła, że były rozmowy, a ja sobie nie przypominam takich rozmów, żeby w Senacie z tym towarzystwem...

(Senator Barbara Borys-Damięcka: ...który mógłby to potwierdzić. Pana senatora dosyć często nie ma w Warszawie, więc może to...)

Ale na posiedzeniach komisji jestem zawsze.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: ...specjalnie przyjechali. Toczyły się rozmowy w obecności pana Persona.)

(Głos z sali: Proszę do mikrofonu.)

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Proszę państwa, cokolwiek by powiedzieć, to ja kategorycznie protestuję przeciwko lansowaniu pomysłu, że będziemy robili konfrontację senatora z organizatorami imprezy. To mi przypomina czasy, które już dawno minęły. Proszę nie wnosić takich propozycji. Nie tylko jest to uwłaczające dla wszystkich senatorów, ale przede wszystkim, jak rozumiem, stawia pan wotum nieufności wobec tego, co ja powiedziałam. Pan chce konfrontować osoby, które pobierają od nas pieniądze i w każdej chwili mogą powiedzieć: no jak to, dostawimy cztery doniczki więcej albo dowiesimy coś i tak dalej.

(Senator Bronisław Korfanty: Pani Senator...)

Nie, ja po prostu się nie zgadzam.

(Senator Bronisław Korfanty: Pani postawiła zarzuty...)

Tylko skończę.

Nie zgadzam się na proponowanie konfrontacji. Jeżeli pan senator chce znać stanowisko drugiej strony, to niech zażąda od organizatorów, którzy wystąpili o pieniądze, na piśmie, żeby przysłali scenariusz tego koncertu, opis tego, co chcą robić, jakie zespoły będą brały udział i co nowego w tym będzie, i na tej podstawie wyciąga wnioski. Na konfrontację ja się nie zgadzam, bo to uwłacza godności senatora. Dziękuję.

(Senator Bronisław Korfanty: Panie Przewodniczący, jeszcze chciałem...)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Proszę uprzejmie.

Senator Bronisław Korfanty:

Chciałbym dodać jedno. Z tego wniosku, jak czytam, wynika, że prawie w połowie jest on finansowany z ich własnych środków. Mamy tu podane, że środki własne to 43%, środki z ministerstwa kultury to 2,27%, środki z warmińsko-mazurskiego urzędu marszałkowskiego – 4,5%. Czyli to nie jest tak, że oni o całą kwotę aplikują do Senatu.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Ale ja nie mówiłam, że aplikują o całą kwotę, tylko powiedziałam, że powinni dołożyć więcej starań, żeby z samorządu terytorialnego pozyskiwać pieniądze, bo to jest promocja. Obniżenie do 80 tysięcy zł nie likwiduje możliwości zrobienia tego koncertu. Panie Senatorze, za 80 tysięcy zł w teatrze robi się duże spektakle z szyciem kostiumów, z prawami autorskimi i z honorariami za próby.

(Senator Bronisław Korfanty: Ale, Pani Senator...)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Proszę państwa, chciałbym przerwać tę dyskusję.

(Senator Bronisław Korfanty: Jeszcze jedno zdanie.)

Dobrze, ostatnie zdanie. Proszę.

Senator Bronisław Korfanty:

Jedno zdanie. Myślę, że nie mamy wiele takich towarzystw, które w połowie finansują imprezy. Myślę, że ten wniosek jest zasadny i proszę o jego przegłosowanie.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Podsumujmy na razie wnioski, które mamy. Po pierwsze, zmniejszenie do... Czy możemy odczytać te wnioski, które są?

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Jeśli państwo, Pani Sekretarz pozwolą, to przedstawię to, co spróbowaliśmy zebrać.

Pierwsze dwa wnioski, bo proponowałbym je zgrupować, dotyczą właśnie owego festiwalu, o którym jest mowa. Pierwszy wniosek to wniosek pani senator Borys-Damięckiej, dotyczący zmniejszenia dotacji do 80 tysięcy zł. Tej samej pozycji dotyczy wniosek pani senator Pańczyk-Pozdziej, jest to wniosek dalej idący o zmniejszenie tej dotacji do kwoty 73 tysięcy zł. I to jest pierwsza kwestia.

(*Senator Tadeusz Skorupa*: Jeszcze wniosek senatora Gogacza.)

No tak, ale to jest wniosek formalny. Na razie mówię o wnioskach finansowych. Oczywiście jest wniosek formalny pana senatora Gogacza o odłożenie tego wniosku i zaproszenie organizatorów. Ale jeśli państwo pozwolą, to będę teraz mówił o wnioskach finansowych.

Druga kwestia. Wniosek dotyczący Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”, Redakcji „Lwowskich Spotkań” – zmniejszenie w pozycji 368 o 3 tysiące zł i zwiększenie w kolejnej pozycji o 2 tysiące zł, czyli razem 17 tysięcy zł. To jest druga kwestia.

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz*: Zmniejszenie czy zwiększenie o 3 tysiące zł?)

Zmniejszenie. Zwiększenie o 2 tysiące zł. Są dwie pozycje: 5 tysięcy zł i 15 tysięcy zł. Pani senator wnosi, żeby w pierwszej zmniejszyć o 3 tysiące zł...

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz*: Nie.)

(*Głos z sali*: Tak.)

Zmniejszyć o 3 tysiące zł, a w drugiej dodać 2 tysiące zł.

Senator Barbara Borys-Damięcka:

Przypominam, że motywowałam to tym, że konferencja na sumę 5 tysięcy zł, związana z tą drugą pozycją, może się odbyć w ramach występu tego zespołu, tylko trzeba to tak organizacyjnie ułożyć. W związku z tym należy do tego z tej pierwszej pozycji dodać 2 tysiące zł, żeby było na przygotowanie konferencji. Można połączyć te dwie pozycje.

(*Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski*: I razem będzie 17 tysięcy zł.)

I razem będzie 17 tysięcy, a nie 20 tysięcy zł.

Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski:

Tak jest. To jest druga kwestia.

Trzecia kwestia dotyczy spektaklu „Przed sklepem jubilera” w Żytomierzu. Jest wniosek pani senator o zwiększenie o 3 tysiące zł do kwoty wnioskowanej dotacji, czyli 10 tysięcy 300 zł.

Piąty wniosek dotyczy przedstawienia Teatru Polskiego w Moskwie, chodzi o przedstawienie „Maria Stuart” – żeby zwiększyć z 12 tysięcy do 15 tysięcy zł.

Następny wniosek, „Maria Stuart”, wynajęcie sali... Wniosek, żeby zwiększyć do kwoty wnioskowanej dotacji, czyli do 43 tysięcy 700 zł.

I ostatnia kwestia, jeśli chodzi o ten element, dotyczy...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka*: Wydawnictwa.)

...wydawnictwa pana Mieczkowskiego. 6 tysięcy zł, dotacja w pełnej wysokości.

Pani senator Pańczyk-Pozdziej oprócz wniosku o zmniejszenie do 73 tysięcy zł złożyła wniosek, aby w przypadku Gorolskiego Święta, to są pozycje 47 i 48 w tym załączniku, wrócić do wnioskowanych dotacji. W przypadku pierwszej pozycji wnioskowana dotacja to 25 tysięcy zł, zespół przyznał 23 tysiące zł, pani senator wnosi o przyznanie wnioskowanej dotacji, czyli 25 tysięcy zł. Druga kwestia, 13 tysięcy 500 zł na festiwal pieśni folklorystycznej na Zaolziu, Polacy w Trzyńcu i Karwinie.

Wniosek jest na 13 tysięcy 500 zł, zespół proponuje 8 tysięcy 500 zł, czyli zmniejszenie o 5 tysięcy zł; pani senator proponuje, aby było to 13 tysięcy 500 zł, czyli tyle, o ile wnosili. To są te dwa wnioski.

Ostatnim wnioskiem jest wniosek pana senatora Gogacza, wniosek formalny o odłożenie tego wniosku i zaproszenie organizatorów.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Proszę uprzejmie, pan senator Skorupa.

A następny ja się zgłaszam.

Senator Tadeusz Skorupa:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Chcę złożyć kolejne wnioski. Wniosek pierwszy, Fundacja „Semper Polonia”. Kwota dotacji została obniżona przez zespół o 44 tysiące 760 zł, to jest na zabezpieczenie na nośnikach elektronicznych oraz ich udostępnianie w ramach prezentacji internetowej. Wniosek dotyczy Stanów Zjednoczonych, Nowego Jorku. Prezes Fundacji „Semper Polonia” powiedział, że zajmuje się tym pan Tadeusz Gromada. Znam go osobiście, mieszkał 3 km ode mnie. Znam dobrze te sprawy. Składałem wniosek o przywrócenie wnioskowanej dotacji, to jest 165 tysięcy zł. Dodam, że w całości koszt tego zadania wynosi 266 tysięcy 870 zł; Senat nie pokrywa kosztów całego zadania, również ze swoich środków wykonują to zadanie.

Oczywiście popieram panią Pozdziej, jeśli chodzi o wniosek dotyczący Jabłonkowa na Zaolziu, o podniesienie o 2 tysiące zł i wniosek o podniesienie o 5 tysięcy zł, które zostały odjęte – jak najbardziej popieram ten wniosek, no Gorolskie Święto jest przepięknie organizowane. Przychyłam się do tego wniosku i chcę dodać również wniosek dotyczący Zaolzia, chodzi o Teatr Lalek „Bajka”.

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:* Panie Senatorze, można prosić o podanie numeru.)

Czterdzieści cztery.

(*Senator Barbara Borys-Damięcka:* Strona?)

Strona 24.

Całkowity koszt zadania wynosi 37 tysięcy 436 zł. Do nas zwracają się z wnioskiem o 5 tysięcy zł. Zespół polonijny tego nie przyznał. Z senatorem Szewińskim byliśmy w tym teatrze i jak najbardziej popieramy, aby te 5 tysięcy zł im przyznać. To jest niewielka kwota w stosunku do całości kosztów tego zadania i byłoby nieelegancko taką małą kwotą ich nie wesprzeć. Dlatego zachęcam do przychylenia się do tego wniosku.

Następny wniosek też dotyczy Czeskiego Cieszyna, PZKO. Chodzi o wernisaz wystawy malarstwa i rzeźby artystów polskich z Czech – wniosek czterdziesty pierwszy, strona 24. Zespół polonijny obniżył o 6 tysięcy 500 zł, wnioskowana dotacja to 11 tysięcy 500 zł. Wnoszę, aby powrócić do kwoty 11 tysięcy 500 zł, czyli przywrócić te 6 tysięcy 500 zł. Byłoby też nieelegancko odejmować im te środki.

Następny...

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:* Panie Senatorze, niech pan zostawi też jakąś przestrzeń innym. Pan zaraz wyjedzie ponad limity.)

Nie, na pewno nie.

Następny wniosek dotyczy wniosku Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, numer 82, strona 29. Sprawa dotyczy usuwania przemałowań i warstw podkładowych na polichromii i złoceniach, umowa o dzieło. Wniosek opiewa na 95 tysięcy zł. Całkowity koszt zadania wynosi 122 tysiące zł. Zespół polonijny odjął 35 tysięcy zł. Ja wnoszę o przywrócenie wnioskowanej dotacji, czyli 95 tysięcy zł. To tyle. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Ja się zgłaszałem i chciałbym złożyć taką propozycję. Na stronie 67 mamy wniosek sto pięćdziesiąty piąty, złożony przez Fundację „Polonia-Ruthenia”. To jest fundacja stosunkowo młoda, ale założona przez osoby od dawna działające na Ukrainie w sposób pozytywny, między innymi przez nauczyciela i historyka polskiego, który od dawna organizuje, nie wyciągając do nas ręki po pieniądze, spotkania i szkolenia nauczycieli polskich i ukraińskich, głównie z Żytomierszczyzny, ale nie tylko, budujące świadomość o wspólnych dziejach historycznych, szczególnie związanych z powstaniem styczniowym. Wydaje mi się, że ten projekt, który on teraz przedkłada, jest interesujący, a fundacja jest na tyle młoda, że nie ma zasobów i kierunków, skąd mogłaby sięgać po pieniądze. W związku z tym wnoszę o przywrócenie kwoty 36 tysięcy zł. To jest jedno.

Następnie przejdę do wniosków sto pięćdziesiątego dziewiątego, sto sześćdziesiątego, sto sześćdziesiątego pierwszego i sto sześćdziesiątego drugiego. Jest to zespół projektów, które mają znaczenie dla pojednania polsko-ukraińskiego, jak i dla budowania również wśród Polaków na Ukrainie, ale także wśród Ukraińców wiedzy o wspólnych dziejach. Te projekty w jakiś sposób są kompatybilne. W większości są wykreślone; są to wnioski zbyt drogie, żebym mógł proponować ich przywrócenie. Proponuję zatem, jeśli można, odłożenie rozpatrywania tych wniosków do najbliższego posiedzenia poświęconego – chodzi także o wniosek, który dostał środki, czyli wniosek sto sześćdziesiąty drugi – dołożenie do tego pewnej rezerwy – trudno mi powiedzieć jakiej, bo nie wiem, jakie decyzje podejmiemy, ale, powiedzmy, w wysokości 40 tysięcy zł łącznie na wszystkie te projekty – i pozwolenie Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie” na podjęcie próby znalezienia współfinansowania tych projektów z innych źródeł, jak również na przejrzenie ich i ograniczenie.

(Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski: Czy mogę zadać pytanie?)

Proszę.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Panie Przewodniczący, pytanie jest natury formalnej i technicznej. Mamy posiedzenie jeszcze przed świętami, czyli nie na następne...

(Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz: Jeżeli mamy przed świętami, to na następne. To będzie za dwa tygodnie?)

Za dwa tygodnie i dopiero potem to 7 kwietnia.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

To na to przedsięwzięczne. Dwa tygodnie wystarczą, żebyśmy mieli wiedzę, czy jesteśmy w stanie... Uważam, że jeżeli oni nie sięgną po inne źródła, to, krótko mówiąc, my nie jesteśmy w stanie udźwignąć całego zespołu projektów. Dwa tygodnie, moim zdaniem, powinny być dla nich wystarczająco długim czasem, żeby przeformułować te wnioski – być może są możliwe jakieś cięcia, być może można wybrać niektóre z tych wniosków, a z innych zrezygnować tak, żeby jednak stanowiły pewien zespół działań – i żeby spróbować zorganizować współfinansowanie. Jeśli to nie miałyby się odbyć, no to nie stać nas na wsparcie tego, a sprawa jest ważna.

Składałam dwa wnioski. Jeden łączny, dotyczący tych wszystkich projektów, i drugi dotyczący wniosku Fundacji „Polonia-Ruthenia”. Dziękuję bardzo.

Proszę uprzejmie, kto następny...

Proszę, pan senator Skorupa.

Senator Tadeusz Skorupa:

Panie Przewodniczący, żeby nie zakłócić harmonogramu finansowania zespołowi polonijnemu, składałam wniosek, aby w Karwinie-Raju... Chodzi o ogrodzenie, o ten płot. Proponuję, aby pieniędzy na ten płot nie przyznawać. Wykonanie polichromii na Ukrainie jest, moim zdaniem, bardziej przydatne niż grodzienie w Czechach. Mur berliński został powalony, wszyscy się otwierają, a oni chcą się grodzić. Niech się też trochę otworzą na Czechów. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Pan dyrektor, a potem pan przewodniczący.

Proszę.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Panie Senatorze, ze względów formalnych z przykrością muszę stwierdzić, całkowicie zgadzając się z pańską tezą, że te środki niestety nie mogą być traktowane zamiennie. Te wnioski, o których dzisiaj państwo mówią... te polichromie idą ze środków programowych, a to ogrodzenie idzie ze środków inwestycyjnych. Niestety nie można ich traktować zamiennie. To tylko taka moja uwaga.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Proszę uprzejmie, Panie Przewodniczący.

Senator Bronisław Korfanty:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Mam jedno pytanie do pana dyrektora. Chodzi mi o wniosek dwudziesty... chodzi mi o Rapperswil. O pewne środki występuje muzeum, ale także o pewne

środki występuje Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Czy aby nie jest tak, że te dwa wnioski się pokrywają? Proszę mi wyjaśnić tę sprawę, bo właściwie dotyczą one tego samego.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Pozycja 23 na stronie 21 i wniosek trzynasty na stronie 2.

Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu

Artur Kozłowski:

Tak, rzeczywiście. Dziękuję za to pytanie. My też to rozważaliśmy.

Zacznę od pozycji 23. Chodzi o dofinansowanie uroczystych obchodów, w tym konferencji „Ze Szwajcarii do Polski. 140 lat Muzeum Polskiego w Rapperswilu”. Ta czterodniowa konferencja ma się odbyć w Szwajcarii, czyli tam na miejscu, w Rapperswilu. My ograniczyliśmy te środki. Oni prosili o 130 tysięcy zł, my ograniczyliśmy te środki, jeśli chodzi o liczbę uczestników oraz wysokość wynagrodzenia. To przedsięwzięcie ma się odbyć w Szwajcarii.

Wniosek Polskiego Towarzystwa Archiwalnego dotyczy Festiwalu Rapperswileńskiego, który z kolei ma się odbyć w Warszawie. I to dotyczy transportu, wyżywienia i zakwaterowania gości stamtąd oraz wystawy, trzydziestu plansz, która ma się odbyć w Polsce.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Proszę uprzejmie, Panie Przewodniczący.

Senator Bronisław Korfanty:

Mam jeszcze jedno pytanie, Panie Dyrektorze. Chodzi mi o wnioski dwudziesty ósmy i dwudziesty dziewiąty, Włosko-Polskie Towarzystwo imienia Fryderyka Chopina. To jest mi bardzo dobrze znane stowarzyszenie. Ja tam byłem; jest prowadzona szkoła muzyczna, a także są organizowane koncerty promujące polskich... koncerty na bardzo wysokim poziomie. W związku z Rokiem Fryderyka Chopina to towarzystwo wystąpiło o środki na koncerty, które oni organizują. Zostało załatwione z urzędem miejskim w Rzymie, że salę wynajmują za darmo, a opłata idzie na wynagrodzenia, na honoraria dla artystów przyjeżdżających z Polski. Aplikowali oni łącznie na te dwa wnioski o ponad 400 tysięcy zł. Ta kwota została ograniczona o 340 tysięcy zł; na jedno zadanie otrzymali 54 tysiące zł, na drugie – 55 tysięcy zł. Chcę zapytać, co miałyby być sfinansowane, jeśli chodzi o te dwa wnioski.

(Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski: Mogę, Panie Przewodniczący?)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Proszę bardzo.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Współpracujemy z tym towarzystwem od wielu lat. Ta współpraca odbywała się wcześniej za pośrednictwem Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”. Te dotacje były na poziomie kilku czy kilkunastu tysięcy euro. Obecnie złożono dwa wnioski za pośrednictwem Fundacji „Oświata Polska za Granicą”. Pierwszy wniosek nazywa się „Koncerty organizowane przez Włosko-Polskie Towarzystwo imienia Fryderyka Chopina. Część II” i jest na kwotę 180 tysięcy zł. Pierwsza pozycja to „Koncert poświęcony pamięci Jana Pawła II. Watykan Auditorium Augustianum”. To przedsięwzięcie miało kosztować 40 tysięcy zł i to są niestety koszty biurowo-organizacyjne: wynajęcie sali do prób i koncertu, klimatyzacja, sprzątanie foyer, opłaty personelu porządkowego, transport, strojenie fortepianu, kwiaty, flagi, mikrofony, wynajęcie sprzętu nagłaśniającego, serwis, nagranie, bilety lotnicze, opłaty, właściwie wszystko. I to jest pozycja na 40 tysięcy zł. Państwo proponują jeszcze trzy pozycje. Pierwsza – 22 maja, koncert dla uczczenia Konstytucji 3 maja i sto pięćdziesiątej rocznicy urodzin Paderewskiego. Również 40 tysięcy zł, takie same koszty i taka sama struktura. Koncert z okazji 11 Listopada z wykładem w Auditorium del Massimo to następna pozycja. I czwarta, koncerty z wykładem „Boże Narodzenie w Polsce”. Wszystkie te trzy pozycje po 40 tysięcy zł. Zespół zaproponował nie przyznawać środków na pierwszy koncert, czyli koncert poświęcony pamięci Jana Pawła II; przyznać środki na koncert z okazji Konstytucji 3 maja i sto pięćdziesiątej rocznicy urodzin Paderewskiego, ale kwotę 40 tysięcy zł obniżyć do 23 tysięcy zł; nie przyznawać środków na koncert z okazji 11 Listopada; przyznać środki na koncerty z wykładem „Boże Narodzenie w Polsce”, ale również zamiast 40 tysięcy zł – 25 tysięcy zł; razem 54 tysiące zł.

Drugi wniosek tego samego towarzystwa dotyczy tym razem trzech kwestii. Pierwsza to koncert galowy z udziałem orkiestry Sinfonia Varsovia z okazji rozpoczęcia Roku Chopinowskiego. 170 tysięcy zł, koszty biurowo-organizacyjne: fortepian, flagi, mikrofony, wynajęcie sprzętu, zaproszeń i tak dalej – wszystko to, o czym mówiłem, czyli całość kosztów. Następnie, koncert z wykładem „Folklor polski. Mazurki Chopinowskie”, Olga Pasiecznik. Wniosek jest na kwotę 32 tysięcy zł, proponujemy 22 tysiące zł, czyli obniżenie. I koncert z wykładem z okazji sto sześćdziesiątej pierwszej rocznicy śmierci Fryderyka Chopina, Auditorium Maximum, 30 października. Wniosek na 50 tysięcy zł, a my zamiast 50 tysięcy zł proponujemy 30 tysięcy zł. Razem 52 tysiące zł, plus koszty pośrednie to jest 55 tysięcy zł.

(Senator Bronisław Korfanty: Dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję.

Czy jeszcze ktoś chce zabrać głos... Nie.

Proszę uprzejmie pana dyrektora o rekapitulację tych wszystkich wniosków, żebyśmy wiedzieli, do czego będziemy podchodzili.

(Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski: Panie Przewodniczący, jeśli można, poprosiłbym o trzy minuty przerwy, żebyśmy mogli zliczyć...)

Oczywiście. Proszę uprzejmie. Nawet pięć minut przerwy, bo trochę będzie do liczenia.

(Brak nagrania)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Głosować będziemy po przerwie. Wszystkie wnioski zostaną zebrane, oczywiście również z tym wnioskiem.

(Przerwa w obradach)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Panie i Panowie Senatorowie, proszę o zajmowanie miejsc. Zaczynamy. Biuro Polonijne już jest przygotowane, wszystko podliczone. Proszę bardzo, Panie Dyrektorze.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Panie Przewodniczący, jeśli mogę zasugerować, to jako pierwszy wniosek, ponieważ jest to wniosek i formalny, i daleko idący, proponuję przegłosować wniosek senatora Gogacza o odłożenie kwestii festiwalu w Mrągowie. Jeżeli ten wniosek przepadnie, to przegłosujecie państwo obniżenie tej dotacji; najdalej idący jest wniosek pani senator Pańczyk-Pozdziej o obniżenie do 73 tysięcy zł, potem wniosek pani senator Damięckiej o obniżenie do 80 tysięcy zł. Czyli najpierw ta grupa trzech wniosków.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Rozumiem, że wniosek jest podtrzymany.

Kto jest za wnioskiem senatora Gogacza o zawieszenie...

(Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski: Odłożenie.)

...o odłożenie tego wniosku.

Kto jest za? (5)

Kto jest przeciw? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek nie przeszedł.

(Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu Artur Kozłowski: Kolejną kwestią jest przegłosowanie wniosku pani senator Pańczyk-Pozdziej jako dalej idącego, czyli wniosku o obniżenie tej dotacji do kwoty 73 tysięcy zł.)

Kto jest za wnioskiem pani senator Pańczyk-Pozdziej? Proszę o poniesienie ręki. (2)

Kto jest przeciw temu wnioskowi? (6)

Kto się wstrzymał? (2)

Rozumiem, że teraz przegłosujemy wniosek o zmniejszenie dotacji do 80 tysięcy zł, czyli wniosek pani senator Damięckiej.

Kto jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciwny temu wnioskowi? (5)

Kto się wstrzymał? (0)

Wniosek nie przeszedł.

Państwo Senatorowie, jak będziemy traktować to nie rozumem, a politycznie, to nic nie zmienimy i wszystko pójdzie do prezydium dzisiaj. Dziękuję.

Proszę uprzejmie, następne wnioski.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Żaden nie przeszedł.

Następne wnioski.

Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu

Artur Kozłowski:

Następny wniosek to również wniosek pani senator Borys-Damięckiej. Wniosek dotyczy zmian w dwóch pozycjach dotyczących Redakcji „Lwowskich Spotkań”. Chodzi o zmniejszenie o 3 tysiące zł, jeśli chodzi o wykłady, a kwota 2 tysięcy zł przesłaby do następnej pozycji...

(Senator Barbara Borys-Damięcka: I połączenie.)

Połączenie tych dwóch kwestii, czyli zamiast 20 tysięcy zł – 17 tysięcy zł, jeśli chodzi o te dwie pozycje.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Pamiętacie państwo, o co chodzi. Chodzi o koncert zespołu De Press...

(Głos z sali: Z wykładami.)

Tak, łącznie z wykładami.

Kto jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Jednogłośnie za.

Wniosek przeszedł.

Proszę uprzejmie o następne.

Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu

Artur Kozłowski:

Kolejny wniosek dotyczy spektaklu „Przed sklepem jubilera”. Zespół Finansów Polonijnych proponuje 3 tysiące zł, a wniosek pani senator Borys-Damięckiej idzie w kierunku przyznania kwoty 10 tysięcy 300 zł, czyli chodzi o dodanie 7 tysięcy 300 zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera ten wniosek? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Jednogłośnie za. Mocne poparcie komisji.

Proszę o następny wniosek.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Kolejny wniosek dotyczy Polskiego Teatru w Moskwie, spektaklu „Maria Stuart”, wynajęcia sali i premiery. Wniosek o zwiększenie kwoty do pełnej wysokości, czyli 43 tysięcy 700 zł na wynajęcie sali...

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera ten wniosek? Proszę o poniesienie ręki. (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek przeszedł.

Proszę uprzejmie, następny wniosek.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Kolejny wniosek dotyczy również spektaklu „Maria Stuart”, premiery tego spektaklu. Zespół proponuje 12 tysięcy zł, wnioskowana dotacja to 15 tysięcy zł. Pani senator proponuje zwiększenie do 15 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera ten wniosek? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (0)

Jednogłośnie za.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Kolejny wniosek dotyczy książki pana Mieczkowskiego. Zespół proponuje nie przyznawać dotacji. Pani senator proponuje dotację w wysokości 6 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera ten wniosek? Proszę o podniesienie ręki. (9)

Kto jest przeciw? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek został poparty przez komisję.

Proszę uprzejmie o następne.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Teraz grupa wniosków pani senator Pańczyk-Pozdziej, dotyczących Gorolskiego Święta i zwiększenia dotacji na zespoły na Zaolziu. W pierwszym przypadku to jest

zwiększenie o 2 tysiące zł w pozycji „Jabłonków”, chodzi o dofinansowanie działalności zespołów folklorystycznych. Wnioskowana dotacja to 25 tysięcy zł, zespół proponował 23 tysiące zł. Pani senator proponuje zwiększenie o 2 tysiące zł do kwoty 25 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera wniosek pani senator Pańczyk-Pozdziej? (10)
Wniosek poparty jednogłośnie.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Kolejny wniosek również pani senator Pańczyk-Pozdziej, dotyczy Czech, Karwiny i Trzyńca, PZKO Koła w Trzyńcu i Karwinie, festiwalu pieśni folklorystycznej na Zaolziu. Wnioskowana dotacja to 13 tysięcy 500 zł. Zespół proponuje obniżenie o 5 tysięcy zł, do 8 tysięcy 500 zł. Pani senator proponuje zwiększenie do wysokości wnioskowanej dotacji, czyli o 5 tysięcy zł, do 13 tysięcy 500 zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera ten wniosek? Proszę o podniesienie ręki. (10)
Wniosek poparty jednogłośnie.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Kolejna grupa wniosków to wnioski senatora Skorupy, przy czym pominę ten wniosek, który stanowił poparcie dla pani senator Pańczyk-Pozdziej, jeśli chodzi o Zaolzie, bo to był wniosek wspierający.

Pierwszy wniosek konkretny pana senatora Skorupy to wniosek o zwiększenie dotacji na zadanie realizowane przez Fundację „Semper Polonia”, dotyczący Instytutu Piłsudskiego w Nowym Jorku. Wnioskowana dotacja to 165 tysięcy 505 zł. Zespół proponuje obniżenie o 44 tysiące 760 zł, do 120 tysięcy 745 zł. Pan senator proponuje powrót do wnioskowanej dotacji, czyli do 165 tysięcy 505 zł, chodzi o zwiększenie o 44 tysiące 760 zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera ten wniosek? Proszę o podniesienie ręki. (7)
Kto jest przeciwny? (2)
Kto się wstrzymał? (1)
Przy poparciu siedmiu senatorów wniosek przeszedł.
Proszę o następny.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Kolejny wniosek pana senatora Skorupy dotyczy Teatru Lalek „Bajka” w Czeskim Cieszynie. Wnioskowana dotacja to 5 tysięcy zł. Wniosek dotyczy dofinan-

sowania zakupu sprzętu nagłaśniającego i oświetleniowego do wykorzystywania podczas przedstawień. Zespół proponuje nie uwzględniać tej dotacji. Pan senator proponuje przyznać dotację w pełnej wysokości, czyli 5 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto z państwa popiera ten wniosek? Proszę o podniesienie ręki. (9)

Kto jest przeciwny? (0)

Kto się wstrzymał? (1)

Wniosek przeszedł.

Proszę o następny.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Kolejny wniosek dotyczy Czeskiego Cieszyna, wernisażu wystawy malarstwa i rzeźby artystów polskich z Czech. Organizacja wystawy ma na celu promocję i ukazanie dorobku. Wnioskowana dotacja to 11 tysięcy 500 zł. Zespół proponuje 5 tysięcy zł. Pan senator wnosi o zwiększenie tej dotacji do kwoty 11 tysięcy 500 zł, czyli o zwiększenie o 6 tysięcy 500 zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera ten wniosek? Proszę o poniesienie ręki. (10)

Wniosek przeszedł jednogłośnie.

Proszę o następne.

**Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:**

Kolejny wniosek pana senatora Skorupy dotyczy renowacji ołtarza w Ostrogu na Ukrainie. Wnioskowana dotacja to 95 tysięcy zł. Zespół Finansów Polonijnych proponuje przyznanie kwoty 60 tysięcy zł, czyli obniżenie o 35 tysięcy zł. Pan senator Skorupa proponuje powrót do kwoty 95 tysięcy zł, czyli zwiększenie propozycji zespołu o 35 tysięcy zł.

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:* Mam pytanie przed głosowaniem. Czy ten projekt jest współfinansowany przez ministerstwo kultury?)

Nie. To jest projekt, który był realizowany w zeszłym roku, pierwszy etap, również ze środków Senatu.

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:* Wyłącznie.)

Wyłącznie ze środków Senatu.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Dziękuję bardzo.

Kto jest za poparciem tego wniosku? Proszę o podniesienie ręki. (5)

Kto jest przeciwny? (2)

Kto się wstrzymał? (3)
Wniosek przeszedł.
Proszę o następny wniosek.

Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:

Jest to wniosek pana przewodniczącego Abgarowicza, dotyczący Fundacji „Polonia-Ruthenia”. Jest to wniosek o zwiększenie dotacji. Wnioskowana dotacja na zadanie „Wolny z wolnymi. Powstanie 1863 a Ukraina”, zorganizowanie wystawy ruchomej i udostępnienie jej odbiorcom w różnych miejscach, to 36 tysięcy zł. Zespół proponuje obniżenie o 21 tysięcy zł, do 15 tysięcy zł. Pan senator przewodniczący proponuje powrót do kwoty 36 tysięcy zł, czyli wzrost o 21 tysięcy zł.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

Kto popiera ten wniosek? Proszę o podniesienie ręki. (10)
Zdaje się, że jednogłośnie za.

Dyrektor Biura Polonijnego w Kancelarii Senatu
Artur Kozłowski:

Ostatnia kwestia. Tylko poinformuję, że pan senator przewodniczący zaproponował odłożenie wniosków sto pięćdziesiątego dziewiątego...

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz: ...sto sześćdziesiątego, sto sześćdziesiątego pierwszego i sto sześćdziesiątego drugiego. Czterech.*)

...sto sześćdziesiąty, sto sześćdziesiąty pierwszy i sto sześćdziesiąty drugi. Przy czym w przypadku jednego z tych wniosków jest już przyznana minimalna dotacja i my ją uwzględniamy.

Odłożenie tych wniosków to jest pierwsza propozycja. I druga propozycja – zarezerwowanie czy zabezpieczenie kwoty do 40 tysięcy zł...

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz: Zwiększenie.*)
...na całość.

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz: Myślałem o zwiększeniu o 40 tysięcy zł, dodaniu do tych 25 tysięcy zł.*)

Tak, czyli więcej o 40 tysięcy zł.

(*Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz: Tak, żebyśmy mogli to współfinansować.*)

Jasne.

(*Wypowiedzi w tle nagrania*)

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

To jest jeden wniosek: odłożenie i zabezpieczenie pewnej rezerwy, żebyśmy mogli zobaczyć, czy będziemy w stanie to współfinansować. Jeśli nie, to te 40 tysięcy zł rozdamy na inne projekty.

Kto jest za tym wnioskiem? Proszę o podniesienie ręki. (10)

Jednogłośnie za.

Proszę o następny wniosek.

(Głos z sali: To już koniec.)

Koniec.

(Senator Barbara Borys-Damiecka: Można w kwestii formalnej?)

Proszę uprzejmie. Pani senator Damiecka w kwestii formalnej.

Senator Barbara Borys-Damiecka:

Nie wiem, jak to wygląda w regulaminie i jakie są możliwości, ale chciałabym, żeby zostało zaprotokołowane, że zwracam się do Prezydium Sejmu...

(Głos z sali: Senatu.)

...Prezydium Senatu, które będzie jeszcze nad tymi wnioskami obradować, z prośbą o naprawienie błędu dotyczącego wniosku, który przeszedł, jeśli chodzi o ten festiwal kresowy, wniosku na kwotę 129 tysięcy zł. Zgłaszam votum separatum wobec takiej sumy. Chciałabym, żeby to zostało przedstawione prezydium.

Zastępca Przewodniczącego Łukasz Abgarowicz:

To jest uwaga do przewodniczącego Persona, który pewnie będzie reprezentował komisję. Jak rozumiem, to będzie w protokole.

Szanowni Państwo, czas na przegłosowanie propozycji Kancelarii Senatu z naniesionymi przez nas w głosowaniach poprawkami.

Kto jest za przyjęciem propozycji Kancelarii Senatu z tymi zmianami? (10)

Jednogłośnie za.

Zakończyliśmy trzygodzinne obrady. Dziękuję państwu serdecznie. Do zobaczenia na najbliższym posiedzeniu.

(Koniec posiedzenia o godzinie 11 minut 54)

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851